Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, WTOREK, 13-GO MARCA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 71

Premjer Jędrzejewicz ustąpi?

Data zmiany na stanowisku szefa rządu została podobno ustalona na konferencji b. premjerów w Belwederze.

Konstytucja będzie uchwalona przez Senat na jesieni.

Warszawa, 12 marca.

(B) W kołach politycznych Warszawy w dalszym ciągu omawiana jest ewentualność zmiany na stanowisku szefa rządu i to bezpośrednio po zamknięciu budżetowej sesji Sejmu i Senatu.

Data przeprowadzenia zmiany nie jest dotąd znana, prawdopodobnie jednak ustalona została na znanej konferencji premjerów rządów pomajowych, która odbyła się w Belwederze w ub. tygodniu.

Z prezydjum rady ministrów dochodzą słuchy, że PREMJER JĘDRZEJEWICZ POWOLI PRZYGOTOWUJE SIĘ DO OPUSZCZENIA SWEGO STANOWISKA, załatwiając sprawy zaległe i przygotowując „czysty stół" dla swego następcy.

Warszawa, 12 marca.

(B) Projekt ustawy konstytucyjnej uchwalonej przez Sejm w dn. 26 stycznia r. b., został przez marszałka Senatu, Władysława Raczkiewicza, skierowany do senackiej komisji konstytucyjnej. Referentem ustawy konstytucyjnej w Senacie będzie sen. Wojciech Rostworowski (BB.).

Jak już przewidywaliśmy, nowa ustawa konstytucyjna nie będzie uchwalona przez Senat w toku bieżącej sesji parlamentarnej, gdyż sesja ta w najbliższych już dniach, a w każdym razie w ciągu bieżącego tygodnia, będzie zamknięta.

Kwestja zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu dla załatwienia konstytucji pozostaje ciągle jeszcze pod znakiem zapytania, wobec tego jest możliwem, że ostateczne uchwalenie nowej konstytucji stanie się aktualne dopiero na jesieni r. b.

HISZPANJA W PRZEDEDNIU WOJNY DOMOWEJ

Zaostrzone walki partyjne.-Strejk powszechny drukarzy. — Cenzura prewencyjna.

Rząd przygotowuje się do stłumienia rozruchów.

Paryż, 12 marca.

Z Madrytu donoszą, że sytuacja w całej Hiszpanji JEST W DALSZYM CIĄGU WYSOCE NAPRĘŻONA. Wczoraj krążyły pogłoski, że z powodu zamknięcia narodowej konfederacji pracy oraz kilku organizacyj robotniczych, będzie proklamowany strajk generalny. W nocy zaprzeczono tym wiadomościom, a komunikat oficjalny głosi, że nie należy przewidywać żadnego konfliktu i że spory natury socjalnej mogą wkrótce rozstrzygnięte na drodze ugodowej.

Pomimo tych zapewnień, STRAJK OGARNAŁ DZISIAJ WSZYSTKIE ZAKŁADY DRUKARSKIE. W Madrycie nie wyszło ani jedno pismo.

Wprowadzona została cenzura zarówno wewnętrzna, jak i dla wiadomości przeznaczonych na zagranicę.

Premjer Lerroux oświadczył dziennikarzom, że rząd przygotowany na wszelkiego rodzaju ewentualności, broniąc będzie konstytucji środkami legalnymi i zapewni krajowi spokój.

Według informacyj, jakie nadeszły do Paryża drogą okólną, HISZPANJA JEST W PRZEDEDNIU WOJNY DOMOWEJ.

Optymistyczne deklaracje rządu stoją w sprzeczności z istotnym stanem rzeczy. W najbliższej przyszłości oczekiwać należy zaostrzonego wybuchu walk partyjnych.

Paryż 12 marca.

Z Madrytu donoszą, że minister spraw wewnętrznych przez całą noc i dzień dzisiejszy prowadził pertraktacje, celem zażegnania konfliktu pomiędzy robotnikami a pracodawcami budowlanymi.

Wobec nieustępliwości delegatów, minister zdecydował się aresztować przedstawicieli pracodawców oraz strajkowy komitet robotniczy. Po kilku jednak godzinach aresztowanych zwolniono.

„Droga do Niemieckiego Wschodu".

Berlin, 12 marca.

(Pat) — W Akwizgranie, nastąpiło otwarcie wystawy propagandowej „Drogi do Niemieckiego Wschodu". Przemawiał m. in. przedstawiciel pruskiej i gdańskiej, Zirwas, który określił, że celem wystawy jest zadokumentowanie łączności niemieckich obszarów wschodnich z Rzeszą.

Delegat ministerstwa komunikacji następnie zapowiedział, iż zwiedzający prowincje wschodnie, korzystać będą z 40 proc. zniżki w komunikacji kolejowej,

Sesja sejmowa zostanie zamknięta w czwartek

Dzisiejszy dzień posłowie będą musieli spędzić pracowicie, gdyż porządek dzienny jest bardzo obfity.

Warszawa, 12 marca.

(B) Wtorkowe posedzenie sejmu, najprawdopodobniej już ostatnie w ciągu bieżącej sesji — rozpocznie się o g. 10 rano a to dlatego, że porządek obrad jest niezmiernie obfity. **Sejm chce mianowicie załatwić wszystkie przesłane mu przez rząd i przez senat sprawy, tak aby do przyszłej sesji, której termin nie jest wiadomy — pozostawić spraw jaknajmniej.** Wobec tego sejm załatwi między innemi projekt ustawy o ułatwieniu spłat zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, ratyfikuje nowy traktat handlowy polsko - austrjacki i protokuły handlowe polsko - estoński i polsko-duński, **wyda sądom 9 posłów, z których czterech na żądanie prokuratora a 5 na żądanie oskarżycieli prywatnych.** Z pośród czterech posłów, których postawienia przed sądem domaga się prokurator, są trzej posłowie „Stronnictwa Ludowego", oskarżeni o wywołanie głośnych przed kilku miesiącami zajść w Zachodniej Małopolsce, oraz poseł komunistyczny Rożek, którego ściga prokuratura warszawska za kilka antypaństwowych wystąpień publicznych

Dalej na porządku obrad sejmu znajduje się przesłana przez senat ustawa filmowa, w której senat, stojąc widocznie na straży moralności publicznej, określa minimalny wiek młodzieży, dopuszczonej na filmy niedozwolone dla młodzieży na lat 18.

Sejm ustalił ten wiek na lat 17 a o ten „rok dojrzałości filmowej" prawdopodobnie nie będzie większego sporu między sejmem a senatem, gdyż sejm zgodzi się na poprawki senatu, wobec tego 17-letni młodzieńcy będą musieli czekać jeszcze rok na dopuszczenie ich na filmy pikantne.

Pozatem sejm zapozna się jeszcze z zaproponowanemi przez senat poprawkami do ustawy o nadzorze nad hodowlą koni do ustawy o współdzielniach, do ustawy przeciwpożarowej i wreszcie, na zakończenie przyjmie projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej i ustosunkuje się do zaproponowanych przez senat zmian do preliminarza budżetowego na rok 1934—1935. **Przyjęcie tych dwuch ustaw— pełnomocnictw i budżetu — będzie końcowym akordem sesji parlamentarnej, treszta podobnie jak to już dzieje się od trzech lat. Senat zbierze się na pożegnalne posiedzenie w czwartek, 15 b. m., załatwi bez mian projekty ustaw przyjęte przez sejm i w piątek lub sobotę bieżącego tygodnia wolno oczekiwać dekretu Prezydenta Rzplitej o zamknięciu sesji sejmu.**

Lekarz przeciw kastracji przestępcy

Charakterystyczny proces w Niemczech

Frankfurt n. Menem, 12 marca.

(Pat) — „Kasseler Post" donosi, że tamtejszy sąd skazał 31-letniego siodlarza, Grzegorza Koebera, za wielokrotne przestępstwa na tle seksualnem, na przymusową kastrację, wbrew zdaniu rzeczoznawcy lekarza, **który się do tego rozstrzygnięcia nie chciał przychylić.**—Zdaniem lekarza, niema pewności, **czy kastracja usunie w nim chorobliwe popędy erotyczne.**

Dollfuss i Goemboes w Rzymie.

Mussolini tworzy blok gospodarczo-polityczny trzech państw.

Kanclerz Austrji ma spotkać się z Papenem.

Rzym, 12 marca.

Premjer węgierski Goemboes przybył tu o godz. 21.45 witany na dworcu przez Mussoliniego i jego najbliższych współpracowników.

***

Rzym, 12 marca.

Fakt, że premjer węgierski Goemboes przybył do Rzymu o dzień wcześniej od kanclerza Dollfussa, wywołał w prasie liczne komentarze. Nie brak przypuszczeń, że Goemboes będzie się starał omówić z rządem włoskim pewne sprawy natury politycznej i wpłynąć na przebieg rozmów rzymskich w duchu odpowiadającym aspiracjom politycznym Węgier.

***

Wiedeń, 12 marca.

Kanclerz Dollfuss wyjechał dzisiaj o godz. 22-ej pociągiem pospiesznym do Rzymu. Ze względu na niepomyślne warunki atmosferyczne zamiar podróży samolotem został zaniechany.

Wiedeń, 12 marca.

Austrjacki urząd kanclerski zaprzecza stanowczo doniesieniom niektórych dzienników zagranicznych, **jakoby w Rzymie odbyć się miało spotkanie między kanclerzem Dollfussem a wicekanclerzem von Papenem.** W Wiedniu nic o czemś podobnem nie wiadomo. **Wyjazd wicekanclerza Papena do Rzymu nie jest pewny.**

Doniesienia dzienników niemieckich w tej sprawie są sprzeczne. Tak samo nieprawdziwe są wiadomości o konferencjach legitymistycznych, mających odbyć się w Rzymie. Na zjazd kawalerów maltańskich przybędzie około 3 tysięcy urzędników z różnych państw. Wśród nich znajdują się oczywiście także i legitymiści.

Konferencja rzymska poświęcona będzie wyłącznie sprawom gospodarczym, zaś kwestja habsburska na konferencji nie będzie omawiana.

SZAŁ ANTYPOLSKI NA LITWIE.

Litwini wybijają szyby w domach działaczy polskich.

Aresztowania za nauczanie języka polskiego.

Kowno zmierza do ustroju faszystowskiego

Wilno, 12 marca.

Z Kowna donoszą, że natężenie wrogiej antypolskiej propagandy na Litwie nie zmniejsza się. Drakońska cenzura uniemożliwiła prasie polskiej informowanie o bolączkach życia. W kościołach kasowane są resztki nabożeństw w języku polskim. Wybijanie szyb w domach działaczy polskich i w instytucjach polskich na prowincji jest na porządku dziennym.

Ryga, 12 marca.

Jak donoszą z Kowna, dnia 7 bm. aresztowani zostali w gminie Giedroyskiej, pow. wiłkomirskiego nauczycielka prywatna Wiktorja Jankunówna oraz gospodarz Wołejko, u którego Jankunówna mieszkała. Z polecenia komendanta wojennego pow. wiłkomirskiego, Jankunównę odstawiono etapem do Szydłowa. Wołejkę zaś skazano na grzywnę wysokości 25 litów z zamianą na 10 dni aresztu.

Wilno, 12 marca.

Z Kowna donoszą, że amnestję, jaką uchwalił niedawno rząd litewski, zastosowano tylko wobec polaków, skazanych na areszt i grzywny za nauczanie prywatne języka polskiego. Amnestja nie objęła natomiast osób, ukaranych z tego samego tytułu deportacją. Z tej racji kilka osób pozostaje w dalszym ciągu na wygnaniu, zdala od swego miejsca zamieszkania bez swobody ruchów i bez środków do życia.

Wilno, 12 marca.

Władze polskie zarządziły zwolnienie niedawno aresztowanych litwinów.

Ryga, 12 marca.

Jak podaje prasa kowieńska, w litewskich kołach rządowych rozważany jest obecnie projekt utworzenia przedstawicielstwa narodowego, któreby zastąpiło nieistniejący parlament.

„Rytas" pisze, że opracowaniem zasad organizacyjnych nowego przedstawicielstwa zajmie się specjalna komisja na której czele stanie prezes rady państwa Szylingas.

Nowe litewskie przedstawicielstwo narodowe utworzone ma być na zasadach korporacyjnych, przyczem brany będzie również pod uwagę cenzus naukowy przyszłych członków przedstawicielstwa. Wybory odbyć się mają jeszcze w jesieni roku bież.

Ryga, 12 marca.

Prasa kowieńska atakuje Waldemarasa za zamieszczenie w hitlerowskiej „Preussische Ztg." artykułu, skierowanego przeciwko polityce zagranicznej obecnego rządu. Waldemaras przestrega w tym artykule Litwę przed następstwami konfliktu z Niemcami i ostro krytykuje ostatnie zarządzenia litewskie na terenie Kłajpedy.

Niektóre dzienniki domagają się wytoczenia Waldemarasowi procesu działalność antypaństwową.

Paragraf aryjski w „Reichswehrze"

Organizacje hitlerowskie nie mają prawa dokonywania aresztowań.

Berlin, 12 marca.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że minister Reichswehry na podstawie porozumienia z prezydentem Rzeszy Hindenburgiem zarządził zastosowanie również i w Reichswehrze t. zw. paragrafu aryjskiego z dn. 7 kwietnia r. ub. Rozkaz wykonany ma być do końca maja r. b. Jak wiadomo, na mocy paragrafu aryjskiego wykluczeni są od wszelkiej zawodowej służby państwowej osoby pochodzenia nieścisłe aryjskiego. Paragraf ten, zastosowany od kwietnia r. ub. we wszystkich urzędach, nie obowiązywał dotychczas w Reichswehrze.

Berlin, 12 marca.

Min. Goering zarządził przedstawienie mu do dnia 20 marca wykazu osób, przebywających w aresztach i aresztach ochronnych bez wyroków sądowych. Równocześnie min. Goering nakazał natychmiastowe rozwiązanie t. zw. małych obozów koncentracyjnych, znajdujących się przy więzieniach policyjnych i wydał zakaz tworzenia nowych.

W myśl dalszego zarządzenia min. Goeringa, umieszczanie w aresztach ochronnych nastąpić może w przyszłości jedynie na wniosek najwyższych urzędów państwowych, jak nadprezydentów, prezydentów regencyj i prezydenta policji w Berlinie, przyczem o każdym poszczególnym wypadku aresztowania Goering ma być osobiście natychmiast telegraficznie powiadomiony.

Rozporządzenie to zakazuje wyraźnie urzędom partyjnym oraz związkom narodowo - socjalistycznym dokonywania jakichkolwiek aresztowań.

Księżna Jusupowa otrzyma 5 tys. funtów na rękę,

zaś 20 tysięcy wytwórnia musi złożyć do depozytu.

Londyn, 12 marca.

W sądzie apelacyjnym w Londynie rozegrał się dziś dalszy ciąg głośnej sprawy księżny Jusupowej przeciwko firmie Metro - Goldwyn - Meyer o zniesławienie w filmie.

Jak wiadomo, Metro - Goldwyn - Meyer postanowiła wnieść apelację od wyroku, mocą którego skazana została na zapłacenie 25 tys. funtów odszkodowania i na wycofanie filmu z obiegu w Wielkiej Brytanji.

Na dzisiejszem posiedzeniu gospodarczem sądu apelacyjnego rozważano jedynie dwa wnioski formalne firmy Metro - Goldwyn - Meyer: pierwszy o wstrzymanie do czasu rozstrzygnięcia skargi egzekucji odszkodowania, a drugi o cofnięcie na ten sam okres zakazu wyświetlania filmu w Anglji, ponieważ firma dokonała znacznego obcięcia filmu w częściach inkryminowanych.

Sąd apelacyjny odrzucił oba te wnioski firmy Metro- Goldwyn - Meyer, utrzymując w mocy zakaz wyświetlania filmu i nakazując wypłacenie odszkodowania w ciągu 7 dni. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że księżna Jusupowa jest obcą obywatelką, zamieszkującą zagranicą i nie posiadającą w Anglji żadnego majątku, sąd apelacyjny postanowił, aby 20 tys. funtów wniesiono do depozytu do czasu ukończenia postępowania apelacyjnego, a 5000 funtów wypłacono księżnej Jusupowej na rękę odrazu.

Rusinek i Gałuszka laureatami nagrody literackiej Krakowa.

Kraków, 12 marca.

Nagroda literacka m. Krakowa przyznana została po raz pierwszy za rok 1934 w dniu 12 marca dwum pisarzom: Józefowi Aleksandrowi Gałuszce za tom poezyj p. t.: „Cienie orłów" oraz Michałowi Rusinkowi za powieść p. t. „Burza nad brukiem".

Trzęsienie ziemi w Ameryce.

Salt Lake City (Utah), 12 marca.

Dało się tu odczuć silne trzęsienie ziemi, które wyrządziło miastu poważne straty. Uszkodzone zostały budynki. Wstrząsy podziemne dały się odczuć na terenie całego stanu Utah, docierając do stanu Woyming.

Kino „ROXY"
Narutowicza 20.
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Początek o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o 12-ej. Na poranki ceny miejsc zniżone.

Film wytw. SOWKINO — MOSKWA z inicjatywy prez. Wcika STALINA p. t.
BUNT MAŁYGINA
(ORŁY NA UWIĘZI)
W rol. gł. najwybitniejsi artyści TEATRU NARODOWEGO W MOSKWIE — **J. Piewcow i W. Sofronow** oraz artyści scen moskiewskich. — Orkiestra Leningradzkiej Filharmonji pod batutą dyrygenta N. Rabinowicza.

„MUZA" (dawniej LUNA)
Nie było jeszcze tak pięknego programu!
„MASKARADA MIŁOŚCI"
Arcypikantna, najwytworniejsza komedja w wykonaniu Elissy Landy, Estery Ralston, Nilsa Astera i P. Lukasa
oraz arcydzieło, które pochłonęło miljony
„S. O. S. Góra Lodowa"
Równie pięknego filmu nie widziano nigdy.

Roman Woronicz.

Podróż do Niemiec hitlerowskich.

VII. — Polacy w Niemczech i próby syntezy.

(Od naszego specjalnego wysłannika.)

Berlin, w marcu.

Gdy się, jak ja — zjechało niemal do Niemcy niepodobna nie zastanowić się nad sprawami polskiemi w tym kraju.

Był akurat w czasie mej podróży zawarty pakt z Polską, który poza oficjalną prasą i oficjalnym zachwytem... **przeszedł raczej bez echa.** Mogę zapewnić, że **nie roztkliwiano się, gdy mówiłem, że jestem Polakiem, nikt nie ściskał mi dłoni z radością, nikt się nie wzruszył.** Nie. Raz tylko fryzjer, dowiedziawszy się skąd przybywam — zapytał:

— No, to powinniśmy się pocałować!

Zaproponowałem mu, abyśmy ten **Liebeschaft odłożyli na 10 lat.** Fryzjer w całem miasteczku uchodzi za dopiero ucznia.

Przejeżdżałem z Prus Wschodnich do Rzeszy i z ciekawością obserwowałem współtowarzyszy podróży.

Siedział jakiś starszy pan — kupiec, siwa pani, wdowa po pułkowniku, nauczycielka, umundurowany hitlerowiec i ja.

Wszyscy pasażerowie stali **od Tczewa do Chojnic w oknach.** Czynili różne uwagi, przeważnie ironiczne na temat nazw miejscowości, lub napisów. Bawiono się w „korytarzu". Starszy pan daleko Chojnic naraz posmutniał. Powiedział:

— Mój Boże, tu się urodziłem i wychowałem i teraz te strony nie są niemieckie.

Na co młody hitlerowiec z pasją zawołał:

— Niech pan nie gada głupstw.... Wiadomo jest przecież, że zawsze, a teraz i teraz **„korytarz" jest sprawą wielką dla każdego Niemca.** Ciążenie na Wschód, ściślej: do Prus Wschodnich jest zawsze aktualne i zawsze pilne.

Przyjrzałem się dobrze Południowym Prusom, mianowicie **Warmji.**

Ludność tamtejsza jest polska, zarówno w miastach, jak i po wsiach. Po drodze zobaczyć tamtejsze wsie — po drodze pytałem umundurowanych hitlerowców o różne rzeczy po polsku. Odpowiadali mi bez zająknienia. Tamo kobiety, dzieci — wszyscy. Między sobą mówią rozmaicie — **oczywiście przeważnie po niemiecku.** Muszą się uznawać za Niemców, bo inaczej straciliby pracę i byliby szykanowani. W czasie plebiscytu musieli także głosować na Niemców, bo grożono im na to więzieniem. — Jeżdżąc tak po wsiach, zaszedłem **do wiejskiego kościoła. Jest już po nieszporach.** W ławkach siedzi kilkanaście kobiet, które odmawiają litanję. **Śpiewają po polsku.**

Słucham i naraz uszom nie wierzę. W litanji jest taki zwrot:

„Abyśmy stare Warmjoki Boga w Trójcy oglądali..."

Rozmawiam potem z temi kobietami. Więc tak: po polsku mówią czasami **modlą się zawsze tylko po polsku,** dzieci wychowane w niemieckich szkołach, należą do organizacyj hitlerowskich i **nie przyznają się, że są mniejszością polską.** Oczywiście wszyscy głosowali za Niemcami. Tak trzeba było.

Na placu w Olsztynie (Allenstein) jest wielki pomnik wdzięczności. Napis głosi: „Ta ziemia zawsze będzie niemiecka. My chcemy być Niemcami. Na Polskę padło 30 tys. gł., a na Niemców 470 tysięcy!"

Dalej następują wykresy według powjatów, miast i wsi.

Ten pomnik — jest **ogromny, wspaniały, bogaty.** Tak Niemcy podziękowali tamtejszym Polakom.

Tych 30 tysięcy Polaków, którzy mieli i mają odwagę mówić o sobie, że czują się Polakami — żyje w takich warunkach, jakie tylko przyrównać można do życia polskiego sprzed wojny. A nawet gorzej.

Bo w dwa dni po zawarciu paktu p. M., który powiedział, że „jesteśmy mniejszością polską w Niemczech" **został pozbawiony przez hitlerowców wszystkich zębów...**

W Westfalji są t. zw. bieda-szyby, z których dawno już się węgla nie wybiera. Jest tam, skazanych na śmierć bardzo wielu takich, którzy niezbyt entuzjazmowali się hitleryzmem. „Znikneli" w ten sposób zarówno Polacy, jak i Niemcy także.

To nie są pojedyńcze sprawy — ale lepiej o tem nie mówić.

Naogół teraz jest lepiej Polakom w Niemczech, niż było przed Hitlerem w okresie wzmożonej agitacji antypolskiej. Pakt ma jednak bezwzględnie swoje dobre strony także. **Chociażby to, że teraz wolno jest na ulicy mówić po polsku. Czyż to niewiele?**

Prawda — jak na ten ponury, ciężki do zniesienia kraj — to bardzo wiele.

***

Jak ciężko i duszno jest w tym kraju — może tylko wiedzieć ten, kto choć trochę tam pobył.

Były dni takie kiedym się czuł, **jak w zamkniętym pokoju pełnym jakiegoś duszącego i dławiącego czadu.** Tak musi się tam czuć olbrzymia ilość ludzi.

Gdy wracałem do kraju — zastanawiałem się, jaką należałoby wyprowadzić syntezę z tego wszystkiego? Jak lapidarnie ująć to, co tam przeżyłem? Myślałem o tem długo, analizowałem jeszcze raz i jeszcze raz niektóre zjawiska i doszedłem do wniosku, że **synteza jakaś w tej chwili jest niemożliwa.** Że nikt tego nie dokona. Jest tam jeszcze ciągle okres wrzenia rewolucyjnego, jest w wielu dziedzinach **chaos i zamęt.** Niepodobna mówić o tem, jako o rzeczach zrównoważonych, ustalonych, jasnych. Gdyby chodziło o coś jednego, o coś bardzo charakterystycznego dla dzisiejszych nowych Niemiec — to, nim odpowiem — przypomina mi się wspomniany już przeze mnie hitlerowiec, z którym prowadziłem długie dyskursy.

Na pożegnanie, gdym snuł różne wątpliwości — powiedział mi:

— Mamy młodzież, proszę pana. Mamy trzydzieści miljonów takich ludzi, którzy nie ukończyli trzydziestego roku życia. Reszta jest obojętna!

I prawda.

To jedno jest w każdej sprawie, jaką podejmuje naród niemiecki: **Młodzież, młodzież, młodzież!**

Ale co przyniosą ci chłopcy swojej ojczyźnie?

Co przyniosą światu?

Szowiniści czescy atakują polaków.

Prowokacyjne przemówienie posła Szpaczka. — Student polski aresztowany w czeskim Cieszynie.

Morawska Ostrawa, 12 marca.

Dzisiejsza prasa czeska przynosi szczegóły odbytego wczoraj w czeskim Cieszynie zamkniętego zgromadzenia czeskich organizacyj ze Śląska Cieszyńskiego.

Zebranie zagaił prezes osławionej antypolskiej Maticy — Holesz, głównym referentem był wiceprezes Maticy Klac, który usiłował wykazać historyczne prawa czechów do Śląska. Mówca zgłosił projekt postawienia w czeskim Cieszynie pomnika księcia pszczyńskiego, Wacława, jako odpowiedź na wzniesienie w Cieszynie pomnika Mieszka.

Delegat rady narodowej w Pradze Hepret zapewnił obecnym, że Praga nigdy czechów śląskich nie opuści. **Przemówienie delegatów Związku Legjonistów oraz Sokoła były nawskroś bojowe. Na specjalną uwagę zasługuje prowokacyjne przemówienie posła narodowo - demokratycznego, Szpaczka, znanego z nieprzejednanego stanowiska wobec polaków, obywateli czechosłowackich.** Poseł Szpaczek, w swem szowinistycznem zaślepieniu posunął się tak daleko, że oświadczył, iż w Czechosłowacji niema żadnej mniejszości polskiej.

Ci, którzy obecnie przyznają się do narodowości polskiej na Śląsku, nigdy polakami nie byli. Mniejszość polska w Czechosłowacji stworzona została, zdaniem Szpaczka w sposób sztuczny. Polacy w Czechosłowacji mają, według niego dosyć praw to znaczy tyle na ile zasługują.

Po odczytaniu rezolucji, wzywającej czechów do obrony interesów czeskich, na Śląsku, odśpiewano hymn narodowy.

Morawska Ostrawa, 12 marca.

Wczoraj aresztowany został w czeskim Cieszynie przez żandarmerję czechosłowacką z powołaniem się na ustawę o ochronie Republiki, obywatel polski, słuchacz wyższej szkoły rolniczej w Cieszynie, Eugenjusz Sprenzel. Aresztowanego przewieziono do więzienia sądu okręgowego w Morawskiej Ostrawie. Aresztowanie nastąpiło w dniu 11 bm. w którym, jak wiadomo odbyła się w czeskim Cieszynie głośna manifestacja antypolska.

Konsulat polski w Morawskiej Ostrawie interwenjował w tej sprawie u władz czeskich.

„Próbny plebiscyt" hitlerowski w Zagłębiu Saary

Groźby agitatorów „Frontu Niemieckiego". — Alarmujące artykuły niezależnej prasy niemieckiej

Saarbruecken, 12 marca.

(Pat) Według dziennika „Freiheit", prowadzona przez prasę narodowo-socjalistyczną w Zagłębiu Saary akcja werbunkowa wśród czytelników na rzecz wstępowania do t. zw. „Frontu Niemieckiego" **jest próbą przeprowadzenia w sposób jawny plebiscytu w sprawie przyłączenia Zagłębia do Rzeszy.**

W ten sposób narodowi socjaliści dążą do zaszachowania właściwego plebiscytu, zorganizowanego przez Ligę Narodów. —

Na całym obszarze Zagłębia Saary, powstał już szereg lokali wyborczych i **rozpoczęto propagandę przy pomocy plakatów i domokrążnych agitatorów.**

Wszyscy wzbraniający się od zgłaszania swego przystąpienia do frontu niemieckiego piętnowani są przez narodowych socjalistów, jako „zdrajcy", którzy w razie przyłączenia terytorjum **Zagłębia do Rzeszy, będą wyjęci z pod opieki prawa.**

Akcja, prowadzona przez „Front Niemiecki", zwróciła już rzekomo uwagę komisji rządzącej Zagłębia Saary oraz czynników paryskich, londyńskich i genewskich.

Prasa niezależna w Zagłębiu Saary protestuje przeciwko wywieraniu w ten sposób presji przez narodowych socjalistów na ludność.

Renty inwalidzkie dla ukraińców,

którzy brali udział w walkach z wojskiem polskiem.

Warszawa, 12 marca.

W „Dzienniku Ustaw" R. P. z dnia 7 bm. nr. 18 ukazało się rozporządzenie wykonawcze do art. 69 ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkiem. **Rozporządzenie dotyczy inwalidów ukraińców, którzy doznali uszkodzenia zdrowia naskutek udziału w oddziałach ukraińskich, walczących z wojskami polskiemi w okresie od 1. listopada 1918 r. do 1 czerwca 1919 r.,** i wskazuje władze powołane do przyjmowania zgłoszeń z roszczeniami do zaopatrzenia oraz ustala tryb postępowania w tych sprawach.

W chwili obecnej więc wspomniana ustawa dzięki wprowadzeniu przez rząd rozporządzenia wykonawczego daje realne podstawy do przyznania zaopatrzeń pieniężnych tej kategorji

Fakt ten wymaga specjalnego podkreślenia, gdyż państwo polskie jest wyjątkowem państwem, które przyznaje renty inwalidzkie obywatelom, którzy przeciw niemu występowali z orężem w ręku.

MAFJA STAWISKIEGO ZNOWU DZIAŁA.

Swiadek, który widział Prince'a na dworcu, chciał odebrać sobie życie. Wniosek o zawieszenie nietykalności wszystkich posłów.—Chiappe atakuje byłych ministrów.

Paryż. 12 marca.

(PAT) Zniecierpliwienie opinji publicznej z powodu niewykrycia dotych czas morderców radcy Prince'a zdaje się osiągać punkt kulminacyjny.

Dzisiejsza „Liberte" **drukuje anonimową korespondencję, której autor podaje w wątpliwość, czy znalezione pod Dijon na torze kolejowym zwłoki są istotnie zwłokami radcy Prince'a. Korespondent przypuszcza, że w momencie znalezienia tych zwłok, radca Prince żył jeszcze.**

Napastnicy nie znalazłszy przy nim właściwych dokumentów, usiłowali mu wydrzeć tajemnicę. Nie podając hipotezy co do dalszych losów Prince'a, autor korespondencji twierdzi, że popełniono zasadniczą omyłkę przy rozpoznawaniu zmasakrowanych zwłok. Funkcję tę powierzono przyjacielowi zabitego prokuratorowi w Dijon Duran dowi, który pod wpływem wielkiego wstrząsu duchowego nie był, zdaniem korespondenta, w stanie dokładnie obej rzeć straszliwie zmienione zwłoki i przy identyfikacji kierował sie jedynie pewnemi zewnętrznemi wskazówkami.

„Liberte" podając wątpliwości swego korespondenta, zaznacza równocześnie, że ponowna autopsja zwłok, której dokonać mają specjaliści paryscy w dniu jutrzeiszym, wyjaśni zagadkę w sposób definitywny. **Zwłoki radcy Prince'a dzisiaj ekshumowano i przetransportowano już do Paryża.**

Paryż. 12 marca.

(PAT) B. prefekt policji Chiappe wystosował do przewodniczącego komisji parlamentarnej dla zbadania wypadków lutowych list, w którym występuje przeciwko twierdzeniom Daladiera i Frota jakoby nominacja jego na prezydenta generalnego w Maroku miała być wynikiem raportu inspektora Mosse.

Chiappe zaznacza, że twierdzenia te są sprzeczne: 1) z samym faktem nominacji na jedno z najwyższych stanowisk w państwie, 2) z pochlebnemi słowami, w jakich Daladier zakomunikował mu o tej nominacji i 3) z zapewnieniami jakie dali mu po zakończeniu posiedzenia rady ministrów b. ministrowie Pietri, Fabry i Martinaux de Plat, iż nominacja ta nie pozostaje w żadnym związku z obecnemi sprawami.

Chiappe prosi komisję o zakomunikowanie mu sprawozdań stenograficznych z przesłuchania Daladiera i Frota, które są mu potrzebne dla przygotowania odpowiedzi.

W zakończeniu swego listu Chiappe zaznacza, iż niema żadnego powodu kłamać, gdyż nie ma krwi na swych rękach.

Paryż. 12 marca.

(PAT) W celu ułatwienia postępowania parlamentarnym komisjom śledczym, grupa deputowanych ma zgłosić **wniosek o zawieszenie nietykalności dla wszystkich bez wyjątku parlamentarzystów na okres feryj Wielkanocnych.** Chodzi o uniknięcie zwoływania nadzwyczajnych sesji parlamentarnych podczas wakacyj gdyby zaszła potrzeba zażądania zniesienia immunitetu dla poszczególnych posłów.

Paryż. 12 marca.

Panna Faris, która złożyła sędziemu śledczemu zeznanie, iż widziała sędziego Prince'a na dworcu lionskim w Paryżu przed jego wyjazdem do Dijon, **została zatrzymana na bulwarze nadbrzeżnym w chwili gdy usiłowała rzucić się do Sekwany.** Znaleziono przy niej list, zawiadamiający o zamiarze popełnienia samobójstwa.

Wspólny front socjalistów i komunistów

w walce przeciw faszyzmowi.

Paryż, 12 marca.

Rada naczelna partji socjalistycznej SFIO obradowała przy udziale 3907 delegatów z całego kraju. Część zebrania poświęcona była dyskusji stworzenia wspólnego z komunistami frontu robotniczego przeciwko faszyzmowi. W bardzo długiej dyskusji przemawiało wielu mówców m. in. Vincent Airiol, Żyromski, Blum. Uchwalono rezolucję, która postanawia, że partja SFIO w stosunku do rządu jedności narodowej powinna zajmować stanowisko opozycyjne, domagać się rozwiązania izby oraz reformy wyborczej, opartej na głosowaniu proporcjonalnem i proklamuje konieczność kontynuowania walki o władzę.— Obecny kryzys ekonomiczny, jak brzmi uchwała powinien zakończyć się objęciem władzy przez ustrój socjalistyczny. Rada stwierdza, że zorganizowanie akcji obronnej przeciwko groźbie faszyzmu i chęć zdobycia władzy wymagają koordynacji wysiłków i korporacyjnej organizacji klasy robotniczej oraz zjednoczenia działania wszystkich żywiołów proletarjackich. Rezolucje uchwalono 3752 głosami przeciwko 75. Tendencje do zbliżenia pomiędzy partją socjalistyczną SFIO, a komunistami stale wzrastają na sile od wypadków lutowych.

Adwokat, który dostał ataku szału,

usiłował znieważyć sędziego śledczego.

Paryż, 12 marca.

(PAT) W pałacu sprawiedliwości miał miejsce incydent pomiedzy młodym adwokatem Dutheillet de La Motte a sędzią śledczym Ordonneau. Zajście to miało przebieg następujący:

O godz. 14.30 do gabinetu sedziego śledczego Ordonneau wpadł adw. De La Motte i obrzucił obelgami sedziego, który przesłuchiwał właśnie jednego z oskarżonych. Usiłował on nawet czynnie zlekceważyć sędziego. De La Motte nie jest prawdopodobnie w pełni władz umysłowych, gdyż po odprowadzeniu go do komisarjatu zachowywał się dość dziwacznie, usiłując sie rozebrać. Spisano protokół zajścia, lecz nie zdołano ustalić jego przyczyn, gdyż adwokat znajdował się w stanie niezwykłego podniecenia nerwowego.

Surowe kary w Sowietach

za fałszowanie statystyk.

Moskwa, 12 marca.

Komisarz ludowy ciężkiego przemysłu Ordzonikidze wydał rozkaz, nakazujący pociąganie do odpowiedzialności sadowej winnych składania fałszywych danych o stanie produkcji przemysłowej.

W miejscowości Karabasz na Uralu skazano za fałszowanie statystyk 8-miu ludzi na kare więzienia, przyczem 2-ch głównych oskarżonych na lat 5.

18-ty DZIEŃ PROCESU W ŁUCKU.

Zeznanie przedstawiciela urzędu śledczego. — Sąd zbada jeszcze 60 świadków.

Łuck, 12 marca.

Dzisiaj, w 18-ym dniu procesu komunistycznego w Łucku, odbywało się w dalszym ciągu przesłuchiwanie świadków. Pierwszy zeznawał jeden z głównych świadków oskarżenia Władysław Wojciechowski, referent spraw komunistycznych przy wydziale śledczym we Lwowie. Obserwował on bezpośrednio działalność oskarżonych Szechtera, Knola, Lebewola, Rudzińskiego, Durdały, Dutkiewicza i innych. Był delegowany razem z komisarzem Budnym do Gdańska dla inwigilacji uczestników konferencji partyjnej KPZU. **Oskarżony zuważył tam Szechtera, Łaszegę, Pawłyka i Steckę.** Następnie świadek przechodzi do analizy działalności poszczególnych oskarżonych, a w szczególności członków komitetu organizacyjnego Selrob - Jedność, który podporządkował się całkowicie pod względem personalnym i organizacyjnym KPZU. W dalszym ciągu świadek omawia działalność teatru robotniczego, pod maską którego prowadzono działalność komunistyczną. Również spółdzielnia ukraińska „Knyżka" sprowadzała różne nielegalne pisma i książki. W dalszym ciągu świadek zeznał, że po zdekonspirowaniu lokalu sekretarjatu centralnego komitetu wykonawczego KPZU, mieszczącego się we Lwowie, policja znalazła tam listę członków partji księgi oraz wykaz, dotyczący wynagrodzenia adwokatów.

Po ukończeniu badania tego świadka, sąd zarządził przerwę do dnia jutrzejszego.

G. HUBERT.

Włamanie.

Służąca zdjęła ze stołu talerze. Franciszek Gerhorn trzymał w ręku filiżankę czarnej kawy, którą lubił popić zazwyczaj po kolacji. Z cygarem w zębach roz myśliwał nad wydarzeniami tego, epokowego w jego skromnem życiu, dnia...

O godzinie trzeciej wezwano go do szefa, który przyjął go bardzo życzliwie, poprosił, by usiadł w wygodnym, miękkim fotelu, przysunął doń pudło z hawańskiemi cygarami, któremi częstował tylko wyjątkowych klientów, i....

W momencie, gdy doszedł do owego pięknego „i", straszna myśl przecięła mózg i przerwała bieg cudownych wspomnień: — Franciszek Gerhorn przypomniał sobie w tej chwili, że w szufladzie biurka pozostawił 40.000 marek!... 40.000!... Cyfra ta przeplatała mózg!

W głowie jego jak na taśmie filmowej szybko odżyły w chronologicznym porządku wszystkie wypadki: — Franciszek Gerhorn wrócił z banku, gdzie zainkasował na podstawie filmowego czeku 40.000 marek i zasiadł przy biurku, by jeszcze raz sprawdzić sumę przed odłożeniem pieniędzy do ogniotrwałej kasy, wmurowanej w jego gabinecie.

W tej samej chwili, gdy zamierzał właśnie wstać, by włożyć pieniądze do kasy, która była otwarta, bo więcej pieniędzy w niej nie było, w tej samej chwili doniesiono mu, że wzywa go naczelny dyrektor. Sam pan naczelny dyrektor!... Szybko wcisnął pieniądze do szuflady biurka, zamknął szufladę i zbiegł na dół po schodach, kierując się ku gabinetowi naczelnego dyrektora. Tam właśnie podsunięto mu miękki fotel, pudło z hawańskiemi cygarami i... oznajmiono mu, że w przyszłym tygodniu przypada jubileusz 25-letniej jego nienaganne (naczelny dyrektor tak właśnie powiedział: — nienagannej) pracy, wobec czego postanowiono dać mu stanowisko głównego buchaltera i podwyżkę pensji.

— Cenimy pana, jako naszego pracownika — rzekł naczelny dyrektor — i nie zapomnieliśmy o pańskim jubileuszu.

I dodał jeszcze...

— A w niedzielę żona moja i ja czekamy na pana z obiadem...

„Czekamy z obiadem"... „Główny buchalter"... Słowa te brzmiały jak słodkie pieśni Schubarta, jak „Sonata Księżycowa" Mendelsohna... Z trzepocącem sercem Franciszek Gerhorn wchodził po schodkach na górę do swego gabinetu.

Pracownicy nie mogli zrozumieć, dla czego Gerhorm zawsze taki poważny i milczący, tym razem tańczy na jednej nodze, pogwizduje i uśmiecha się, ukazując twarz, podob ną do szympansa....

Duszno i ciasno zrobiło się w małym gabineciku. Chciało się wyjść na ulicę... Może wstąpić do kawiarni?...

— No, no... — mówił do siebie — Panie Franciszku, tylko nie za wiele... Jeszcze nie dostałeś podwyżki... Narazie trzeba oszczędzać... Ale trzeba stąd wyjść... Koniecznie wyjść, gdyż rzucę się za chwilę w objęcia stenotypistki, panny Habergut, która tak szczyci się swym tytułem „panny"!...

Gerhon schwycił palto, kapelusz i wybiegł z biura ku wielkiemu zdumieniu kolegów, którzy w ciągu 25 lat (bez jednego tygodnia) jego pracy nie widzieli go ani razu wychodzącego o pięć minut przed zamknięciem biura.

Gerhorn wyszedł ze swego gabinetu.. (przy tem wspomnieniu zimny pot zrosił mu czoło) wyszedł, zapomniawszy przełożyć pieniądze (40.000 marek!) z szuflady biurka do ogniotrwałej kasy...

Dopiero teraz, popijając kawę po kolacji, przypomniał sobie ten szczegół...

Za jednym zamachem los przekreślił jego 25 lat uczciwej, mrówczej pracy... Gerhorn nie miał czasu nawet ożenić się w ciągu tego ćwierćwiecza. Szukanie żony wymaga wiele czasu. Czytał nieraz w gazecie ogłoszenia, w których panny poszukiwały mężów. Wyciął nawet kilka takich ogłoszeń, ale nie miał czasu na napisanie ofert. Granice jego świata wyznaczało biuro, do którego wstąpił jako młody chłopiec. Jego krąg myślenia i zainteresowania kończył się na głównym księdze...

Co teraz czynić?... Uciekać?... Dokąd?... Biuro zamknięte... Teraz musi czekać 12 godzin. Ta noc była dlań wielką męką... Zasnął zaledwie na kwadrans i śniło mu się, że widzi wąskie pasemko światła, skierowanego na szufladę biurka, gdzie leżały pieniądze (40 tysięcy marek!).

O szóstej czekał już przed biurem. Woźny z kluczami przybył dopiero o dziewiątej. Gerhorn pierwszy wpadł na górę... W ręku trzymał już przygotowany kluczyk od szuflady... Klucz wchodził swobodnie. Pieniądze — 40.000 — leżą na swem miejscu...

Gerhorn, dysząc ciężko, opadł na krzesło... W ręku ściskał banknoty... W tej chwili rozległ się za nim jakiś tumult. Ktoś z pracowników zawołał:

— Panie Gerhorn!... Patrz pan!... Kasa ogniotrwała rozpruta!...

Gerhorn podniósł głowę... Oczy mu się rozszerzyły... Ale na twarzy pojawił się uśmiech. Koledzy oniemieli z przerażenia... Czyżby Gerhorn oszalał?... Rozpruli mu kasę, a on się uśmiecha... A Gerhorn nie oszalał... Nie... W niedzielę pójdzie do naczelnego dyrektora na obiad... Zostanie głównym buchalterem... I może nawet ożeni się teraz... Kto wie? Może...

Tłum — Lu.

WIELKIE ROBOTY SEZONOWE

rozpoczną się już za 2—3 tygodnie. — Będziemy mieli piękne skwery, poprawione bruki, nową drogę do Łagiewnik, stadjon sportowy i ogród jordanowski.

Kilka tysięcy bezrobotnych otrzyma pracę.

W najbliższych tygodniach na wszystkich niemal ulicach miasta zapanuje ożywiony ruch. A sprawa ta w roku bieżącym, jak już wielokrotnie zaznaczaliśmy, ma bardzo poważne znaczenie ogólne. Tegoroczne roboty bowiem prowadzone będą pod kątem największej celowości — chodzi nietylko o zatrudnienie bezrobotnych i danie im pracy i zarobku, **ale równocześnie o to, by roboty te dały jaknajwięcej miastu i mieszkańcom.**

Do tej chwili obracaliśmy się jednak tylko w sferze projektów. Nie było dokładnie wiadomo, jaką pożyczkę otrzyma Łódź z Funduszu Pracy, a tem samem nie można było zakreślić ostatecznych granic robót, nie można było ustalić dokładnie

co i gdzie będzie wykonane.

Dziś sprawa ta już jest przesądzona. Mamy dokładny plan. I na podstawie tego planu zobrazować sobie możemy te wszystkie zmiany, jakie znajdą w Łodzi w ciągu zbliżającego się sezonu wiosenno—letniego.

Co będzie się w Łodzi robiło? Z tem pytaniem zwróciliśmy się do komisarza rządowego w Łodzi p. inż. Wojewódzkiego, który udzielił nam najdokładniej wyczerpujących i źródłowych informacyj o wszystkich działach robót sezonowych w Łodzi.

— Jeśli chodzi o Łódź — mówi p. inż. Wojewódzki — to rozpoczęcie poważnych robót inwestycyjnych, nietylko w samem mieście, ale i w okolicach Łodzi, umożliwi zatrudnienie dużej ilości robotników sezonowych. O ile mi wiadomo, robione są starania, aby

w całym kilkukilometrowym promieniu naokoło Łodzi na roboty byli przyjmowani robotnicy łódzcy.

Będzie to miało duże znaczenie dla częściowego rozwiązania sprawy bezrobocia na terenie naszego miasta.

— Czy ustalony jest już plan robót miejskich w samej Łodzi?

— Tak. Pierwszem zadaniem zarządu miejskiego było, aby roboty te rozpocząć jaknajwcześniej. Rozpoczęte one będą już

w połowie marca.

jednakże w małej narazie skali. Natomiast w pierwszych dniach kwietnia zacznie się uruchamianie robót na większą skalę. Oczywiście uruchomienie tych robót wymaga stopniowego wprowadzania robotników. Dlatego też nie zaangażujemy wszystkich odrazu. Na początku kwietnia przyjmiemy część a pozostałych przyjmiemy stopniowo w ciągu miesiąca, tak, że

w końcu kwietnia zatrudnieni będą już wszyscy.

Jeśli chodzi o roboty, główną uwagę zwróciłem na **roboty wodociągowo-kanalizacyjne.** Zapowiadane przeze mnie uruchomienie robót wodociągowych stanie się faktem rzeczywistym. Pierwszym etapem będzie prowadzenie robót wiertniczych w okolicach Łodzi, dla wykonania otworów około 700 metrów głębokich w południowej części m. Łodzi. Otwory te będą wywiercone w ciągu tego roku i wówczas zaczniemy prowadzić studja nad wydajnością tych wierceń. Poza tem na Budach Stokowskich będą prowadzone roboty ziemne, aby umożliwić postawienie w przyszłym roku zbiornika. Przy tej robocie zatrudnionych będzie około 180 robotników w ciągu 7 miesięcy. Poza tem przeprowadzona zostanie sieć rur wodociągowych w kwadracie ulic Narutowicza, Legjonów, Żeromskiego i 11 Listopada. Przy tej robocie zatrudnionych będzie w ciągu 7 miesięcy 130 robotników.

— A roboty brukarskie, panie komisarzu? Łodzianie tak dawno narzekają na bruki.

— Istotnie, bruki mamy fatalne. Położę na to wielki nacisk. W myśl jednak ustalonego planu, nie przewiduję budowy odrazu ulepszonych bruków, z tego względu, że dopiero po ułożeniu rur wodociągowych można dać Łodzi dobrą nawierzchnię. **Jedynie przy dworcu Kaliskim będzie wykonana ulepszona jezdnia z klinkieru. Ale mimo to przewidujemy poważny program robót brukarskich.**

Więc w pierwszym rzędzie, w związku z budową drogi do Łagiewnik, ulepszymy trasę, łączącą centrum miasta z wylotem drogi do Łagiewnik. Trasa ta będzie biec ulicami: od **Placu Dąbrowskiego, ul. Narutowicza, Wierzbową, Sporną od ul. Źródłowej do Brzezińskiej.** Ulice te będą przebrukowane i przystosowane do ruchu autobusowego. Na Spornej odnowione będą dwa mosty, znajdujące się obecnie w stanie zupełnie prymitywnym.

Z istniejących ulic w mieście całkowicie lub częściowo przebrukowane będą: **ul. 11 Listopada od Leszno do wiaduktu kolejowego, Letnia, Ceglana, Wrześnieńska, Drewnowska, Magistracka, Brzezińska, Pomorska, Dębowa, Na piórkowskiego, Łąkowa, Żeromskiego, Zakątna, Leśna, Kątna i Miedziana.** Ogólna ilość powierzchni bruku, który wykonamy, wyniesie 65.000 metrów kwadratowych. Na niektórych z powyższych ulic będą nadto całkowicie przebrukowane chodniki.

Następnie, niezależnie od gruntownej naprawy nawierzchni ulic, wydział budownictwa uskuteczni szereg koniecznych robót konserwacyjnych na terenie całego miasta. Przewiduje naprawę około 170.000 metrów kwadratowych bruku. **Z większych robót chodnikowych wykonane bdą całkowicie nowe chodniki w centrum miasta, na ulicach: Przejazd od Piotrkowskiej do Kilińskiego, Sienkiewicza od Przejazd do Nawrot i ul. Traugutta. Na tych ulicach ułożone będą nowe chodniki, przyczem istniejące głębokie rynsztoki i żeliwne mostki zostaną skasowane, co w dużym stopniu podniesie wygląd estetyczny ulic Łodzi.**

— A jak przedstawia się sprawa tego fatalnego tunelu na ul. Tramwajowej?

— To już jest zadecydowane. Częściowo z funduszów miejskich, częściowo państwowych, będą prowadzone roboty przy budowie wiaduktu z ulicy Wysokiej na Tramwajowa i dla tych celów kanalizacja prowadzi pewną sieć kanałów ku południowemu kolektorowi, aby odnowić tę część miasta.

— A roboty plantacyjne, panie komisarzu?

— Roboty prowadzone przez wydział plantacji miejskich również zakrojone są poważnie. Wydział wykończy przedewszystkiem **budowę skwerów na terenach przydworcowych Fabrycznym i Kaliskim oraz ogrodu na terenie kolonji mieszkaniowej Z.U.P.U.**

Przy robotach plantacyjnych zatrudnionych będzie około 150 robotników i 60 robotnic.

Ogółem więc przy tych robotach będzie zatrudnionych 2650 robotników w ciągu 7 miesięcy.

Jeśli chodzi o dodatkowe roboty, które mamy zamiar prowadzić w razie uzyskania dodatkowych kredytów, obejmują one **budowę szkoły na Bałutach, rozbudowę parku Ludowego, wykończenie stadjonu sportowego, budowę kortów tenisowych i placów do gier sportowych, niwelacji i zadrzewienia Alei Poleskiej i Okólnej w parku i ułożenia nawierzchni w alejach parkowych. Poza tem projektuje budowę strzelnicy małokalibrowej, budowę ogrodu jordanowskiego dla dzieci, urządzenie terenów pod ogród zoologiczny i t. d. Przy tych robotach moglibyśmy zatrudnić jeszcze 400 robotników. Ponieważ koszty tych robót nie byłyby wielkie, obejmowałyby kwotę zaledwie 420.000 złotych, sądzę, że te dodatkowe kredyty otrzymamy. Czynię i w dalszym ciągu czynić będę w tej mierze starania.**

Na tem zakończyliśmy tę interesującą rozmowę.

Sum.

Napad bandytów na inkasenta.

Sprawców ujęto i oddano w ręce władz.

W każdy poniedziałek inkasent firmy „Rola", fabryki gilz przy ul. Piłsudskiego 18, 30-letni **Józef Ruer (Brzezińska 23)**, udawał się na inkaso należności do klientów firmy za dostarczony w ubiegłym tygodniu towar.

Wczoraj, około 8 wiecz. Ruer wracał do biura przez ul. Srebrną. Gdy przechodził obok domu Nr. 5, z wnęki bramy wyskoczyli 2 bandyci, którzy poczęli zadawać mu ciosy w głowę.— Ruer zasłaniał się **skórzaną teczką, w której było około 500 zł. — oraz począł wzywać pomocy.**

Bandyci wyrwali mu teczkę i uciekli w stronę ul. Sierakowskiej. Na alarm napadniętego, przechodnie oraz policjant rzucili się w pogoń za bandytami, **których też ujęto na ul. Limanowskiego**

Do rannego Ruera wezwano pogotowie miejskie, którego lekarz, po nałożeniu opatrunku, **przewiózł go do domu.**

Nazwisk aresztowanych bandytów, ze względu na toczące się śledztwo, narazie nie podajemy.

Wyskoczył z okna 2-go piętra

uciekając przed groźbami bandytów.

(gr.) Wczoraj do mieszkania Józefa Kryski, przy ul. Wrześnieńskiej 105 wtargnęło kilku osobników, którzy poczęli demolować urządzenie mieszkania Gdy Kryska usiłował stawić czoła napastnikom, dwuch z nich dobyło noży i rzuciło się nań, grożąc śmiercią.

Kryska, w panicznym strachu, nie widząc innego wyjścia,

wyskoczył przez okno swego mieszkania na ulicę,

nie bacząc na to, że rzecz działa się na drugiem piętrze. Napastnicy, widząc jaki obrót przybrała sprawa zbiegli.

Rzecz ta, jak się dowiadujemy, ma osobliwe tło.

Oto Kryska, był przypadkowo świadkiem awantury i bójki ulicznej, zakończonej ciężkiem pokaleczeniem jednego z przechodniów. Jako świadek był Kryska przesłuchiwany przez władze i

miał zeznawać w rozprawie przeciwko nożownikom,

która w najbliższym czasie ma wejść na wokandę sądu.

Od chwili bójki był Kryska nawiedzany przez szereg podejrzanych osobników, którzy domagali się odeń

zeznawania nieprawdy — na korzyść winnych.

Kryska kilkakrotnie oświadczył swym podejrzanym gościom, że zeznań nie zmieni.

Wczoraj spotkała go za to zemsta szumowin podmiejskich.

Stan Kryski jest poważny, **uległ złamaniu nóg i ciężkim obrażeniom.**

Zawieszenie burmistrza m. Konstantynowa

p. Władysława Doleckiego oraz wiceburmistrza, Wilhelma Heidricha.

W dniu wczorajszym przybył do magistratu miasta Konstantynowa delegat wydziału powiatowego łódzkiego Starostwa Powiatowego, wraz z dekretem starosty powiatowego — p. Makowskiego, zawieszającym w urzędowaniu obecnego burmistrza miasta Konstantynowa, Władysława Doleckiego oraz wiceburmistrza — Wilhelma Heidricha.

Zawieszenie w urzędowaniu burmistrza i wiceburmistrza Konstantynowa stoi w związku ze sprawą, jaką wytoczył Urząd Prokuratorski w Łodzi burmistrzowi Doleckiemu.

W związku z zawieszeniem w urzędowaniu burmistrza Doleckiego został mianowany jako p. o. burmistrza komisarz rządowy Rydlewicz, radny gminy Chojny i członek wydziału powiatowego łódzkiego starostwa powiatowego.

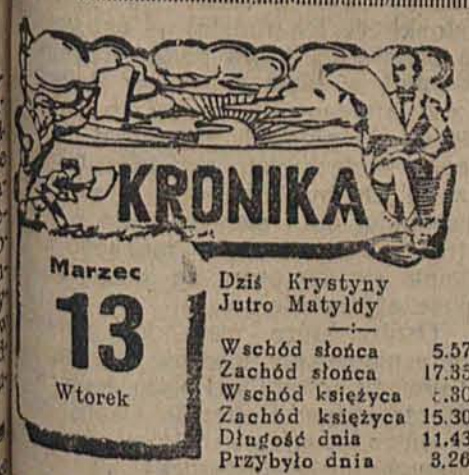

Marzec **13** Wtorek

Dziś Krystyny
Jutro Matyldy

Wschód słońca	5.57
Zachód słońca	17.35
Wschód księżyca	[illegible].30
Zachód księżyca	15.30
Długość dnia	11.43
Przybyło dnia	3.26

Kontrola szyldów

odbędzie się w przyszłym tyg.

Jak nas informuje zarząd miasta Łodzi, ostatnio stwierdzono, że cały szereg przedsiębiorstw na terenie Łodzi nie stosuje się do przepisów art. 33 ustawy przemysłowej, w myśl którego każde przedsiębiorstwo musi być odpowiednio oznaczone nazewnątrz, t. zn. posiadać szyld, na którym dokładnie i czytelnie winno być uwidocznione imię i nazwisko przemysłowca, względnie nazwa firmy oraz rodzaj prowadzonego przemysłu. Dane te winny być uwidocznione w sposób nie nasuwający żadnych wątpliwości, przytem uwidocznione na szyldzie dane muszą zgadzać się z danymi zawartemi w uprawnieniach przemysłowych oraz, o ile dane przedsiębiorstwo jest zarejestrowane w sądzie, w rejestrem handlowym.

Wobec stwierdzenia, iż szereg firm z tych przepisów nie stosuje się, umieszczając na szyldzie zamiast nazwiska właściciela przedsiębiorstwa, nazwę nigdzie nie zarejestrowanej firmy, bądź też podając niewłaściwy zakres działania firmy, władze miejskie w przyszłym tygodniu przystąpią do intensywnej kontroli szyldów w mieście.

Wycieczki do Rosji sowieckiej.

(Dokończenie).

dług papierowego rubla sowieckiego, lecz według kursu złotego rubla, jaki obowiązuje i w Polsce.

Zagadnęliśmy p. Swiderskiego o wycieczki morskie. Jak sie okazuje, w tym roku poczyniona będzie pierwsza próba. **Z Gdyni wyruszy do Leningradu pierwszy statek polski „Warszawa" i być może zorganizuje się stałą komunikację morską między Polską a Sowietami**, co będzie miało wielkie znaczenie dla ożywienia ruchu turystycznego, gdyż odpadłyby formalności paszportowe.

P. Swiderskij opowiadał nam również o poważnym rozwoju sowieckich uzdrowisk na Krymie i Kaukazie, informując, iż **miesięczny pobyt w tych uzdrowiskach, w sanatorjach, łącznie z utrzymaniem i leczeniem kosztuje 135 rubli złotych, czyli 600 złotych polskich.**

Na zakończenie konferencji p. Świderskiej zapewnił przedstawicieli prasy, że toczą się już rokowania w sprawie ożywienia ruchu turystycznego między Polską a Sowietami. Już w najbliższych tygodniach, w maju, odbędzie się kilka pierwszych wycieczek, a więc wycieczka **lekarzy na zjazd specjalistów do walki z reumatyzmem, później na wielki festival muzyczny w dniu 20 maja itd.** Będzie to zapoczątkowaniem tegorocznej akcji turystycznej, niezależnie od wycieczki indywidualnej, którą organizuje „Inturist" na dzień 1 maja, dla obejrzenia obchodów święta robotniczego w szeregu miast sowieckich.

Na tem konferencja została zakończona. (s)

Tow. Kredytowe m. Łodzi

znów na porządku dziennym.

Przed kilku laty opinja publiczna zajmowała się pewnemi nienormalnemi objawami w Towarzystwie Kredytowem m. Łodzi w związku z osobą jednego z ówczesnych dyrektorów, p. Helmana. Pan ten wkrótce ustąpił i zdawało się, że nareszcie w największej łódzkiej instytucji kredytu długoterminowego nastąpi porządek. Okazuje się jednak, iż atmosfera Tow. Kredytowego ma jakiś dziwny wpływ na ludzi... W kołach łódzkich właścicieli nieruchomości uważają powszechnie, że dawne czasy p. Helmana to... złoty wiek w porównaniu z tem, co się tam dzieje obecnie! Na łamach jednego z dzienników łódzkich w ostatnich dniach pojawiły się artykuliki, atakujące Towarzystwo. Aczkolwiek to i owo w tych artykułach było nieścisłe i nieistotne, zupełnie dość było materjału, aby władze Tow. Kredytowego zaskarżyły redakcję do sądu. Tak się jednak nie stało i tak się wogóle stać nie może, albowiem Tow. Kredytowe boi się dzić bardziej sądu, niż djabeł wody święconej.... Mieliśmy niedawno okazję przeglądać pewne dossier, gdzie sprawki rozmaite z ogródka Towarzystwa dość obszernie i wyczerpująco zostały opisane i — przyznać musimy — że obfitość ich i charakter są zdumiewające. Od czasów ustąpienia p. Helmana w Towarzystwie wszystko zmieniło się na gorsze. Dzieją się tam rzeczy, o których nie śniło się ani filozofom, ani... kryminologom.

Z owego dossier moglibyśmy zaczerpnąć pełną ręką i — mówimy to zupełnie poważnie — spowodować taką interwencję, która zmusiłaby niezwłocznie władze Towarzystwa do ustąpienia in corpore. Jeśli nie precyzujemy jeszcze konkretnych zarzutów, to dlatego tylko, 1) iż będzie jeszcze na to czas później, i 2) aby nie przeszkadzać pewnej poważnej i konkretnej akcji na rzecz uzdrowienia zasadniczego stosunków w Tow. Kredytowem. Uważaliśmy jednak za stosowne poruszyć ten temat ogólnie, gdyż wiemy, iż pewne czynniki spośród władz Towarzystwa czynią starania w Warszawie, aby odwlec i opóźnić konieczne w Towarzystwie reformy. Jesteśmy zdania iż nie bacząc nawet na to, co się dotychczas działo, uzdrowienie tej wielkiej instytucji kredytowej winno iść torami najspokojniejszemi. Jeśli jednak będzie ktoś chciał podstępnemi metodami utrzymać istniejący stan rzeczy, nie cofniemy się przed rewelacjami, i to zupełnie sensacyjnemi. Prosimy jednak w międzyczasie nie zmieniać w Towarzystwie aktów ani protokułów, gdyż kopje znajdują się w dossier.

Kto był ubezpieczony w Niemczech

i wrócił do Polski po 1916 roku, winien się natychmiast zgłosić.

Ministerstwo Opieki Społecznej komunikuje:

Wobec wejścia w życie w dniu 1.9. 1933 r. umowy polsko - niemieckiej o ubezpieczeniu społecznem, która zapewnia wzajemne korzyści obu krajom. **każdy robotnik i pracownik umysłowy polski, który kiedykolwiek płacił w Niemczech składki do ubezpieczenia inwalidzkiego, górniczego, czy też ubezpieczenia pracowników umysłowych i któremu nie przyznano dotąd renty z Niemiec, a który wrócił z Niemiec do Polski po 1916 r.** (względnie o ile wrócił na Górny Śląsk, po 1921 r.) **powinien czemprędzej zgłosić się pisemnie lub osobiście do następujących instytucyj polskich (zgłoszenie takie nie wymaga wnoszenia żadnych opłat):**

o ile opłacał składki do ubezpieczenia pracowników umysłowych (Angestelltenversicherung) — **do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie,**

o ile opłacał składki do ubezpieczenia górniczego (knappschaftliche Versicherung) — **do Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach,**

o ile opłacał składki do ubezpieczenia inwalidzkiego (Inwalidenversicherung): o ile mieszka na Górnym Śląsku — **do Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Królewskiej Hucie:** o ile mieszka poza Górnym Śląskiem — **do Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników w Warszawie.**

Wraz ze zgłoszeniem zainteresowani winni przesłać lub złożyć osobiście powyższym instytucjom polskim wszystkie dokumenty, dotyczące ubezpieczenia w Niemczech (karty kwitowe i t. p., o ile chodzi o górników — zaświadczenia z kopalń o zwolnieniu z pracy), informując jednocześnie o terminie przyjazdu do Polski i o tem, czy po powrocie byli ubezpieczeni w Polsce.

Wyżej wymienione instytucje polskie rozpatrzą dokonane ustnie lub pisemnie zgłoszenia, i o ile stwierdzą, że osoby zainteresowane wypełniają warunki przewidziane w umowie, poczynią odpowiednie kroki, aby osoby te odzyskały prawa nabyte przez opłacanie składek w Niemczech.

Po odzyskaniu w ten sposób praw osoby te będą mogły — o ile staną się niezdolnemi do pracy lub osiągną wiek starczy (oraz w razie ich śmierci — członkowie ich rodzin) — **uzyskać rentę niemiecką, którą będą otrzymywały również w razie pobytu w Polsce.**

Zainteresowane osoby winny zgłosić się do polskich instytucyj ubezpieczeń społecznych w jaknajkrótszym czasie. Osoby, które zgłoszą się do tych instytucyj po 1 sierpnia 1934 r., mogą utracić bezpowrotnie możność odzyskania swych praw ze względu spóźnione zgłoszenie się.

Osoby, które mają już przyznane renty niemieckie, lecz nie otrzymują ich z powodu pobytu w Polsce, będą je mogły otrzymywać obecnie. Osoby te winny niezwłocznie zwrócić się do wymienionych wyżej instytucyj ubezpieczeń społecznych celem upewnienia się, czy i jakie kroki należy poczynić dla otrzymania tej renty.

Po tragedji--cisza cmentarza.

Dwa pogrzeby ofiar trójkątów miłosnych.

Przed tygodniem po północy rozegrała się w domu przy ul. Gdańskiej 21 tragedja miłosna, w wyniku której Marjanna Wojtasiówna wystrzałem z rewolweru pozbawiła życia swego narzeczonego — sekretarza komornika Antoniego Szymańskiego.

Wczorajsza „Republika" doniosła o nowej tragedji miłosnej, tym razem przy ul. Łąkowej 22.

Ślusarz Franciszek Kaczyński, na którego konkury do Heleny Trojanowskiej, spoglądał mocno niechętnem okiem jej ojciec — Wojciech, gdy spotkawszy się z ojcem i córką na ulicy, został przez Trojanowskiego znieważony — **dobył rewolweru i oddał trzy strzały.**

Trojanowski, do którego był wymierzony pierwszy strzał, padł zalewając się krwią. Drugim strzałem Kaczyński ranił Trojanowską, wreszcie trzecią kulę skierował w swą własną skroń.

W związku z temi dwiema tragedjami dowiadujemy się obecnie, że **jeszcze w dniu onegdajszym, po dokonaniu sekcji zwłok Szymańskiego — ciało jego zostało wydane rodzinie i onegdaj, t. j. w niedzielę odbył się pogrzeb.**

Co zaś do tragedji przy ul. Łąkowej to z uwagi na to, że jedynie strzał samobójczy był celny i że Kaczyński padł trupem — **śledztwo w tej sprawie zostało umorzone i ciało również po dokonaniu sekcji, zostanie dziś wydane rodzinie, a pogrzeb odbędzie się jutro.**

Stan Trojanowskiego jest ciężki, lecz nie niebezpieczny. Trojanowska zaś odniosła lekką ranę postrzałową. (gr.)

Komuniści przed sądem.

Sąd skazał 6-ciu oskarżonych na karę więzienia.

(as) W dniu 16 sierpnia r. ub. wywiadowcy V brygady wydziału śledczego, obserwujący od dłuższego czasu Zygmunta Wutkowskiego — znanego z działalności komunistycznej, stwierdzili, że Wutkowski wszedł do domu przy ul. Łagiewnickiej 12. Gdy wywiadowcy skonstatowali, że do domu tego przyszli i inni, znani policji, działacze komunistyczni — wkroczyli do mieszkania Sury Brzezińskiej.

Z pośród obecnych zatrzymano 6 osób: Zygmunta Wutkowskiego, Elę Abego Goldfingera, Bajlę Kutas, Stefana Justyna, Edwarda Graczyka i Luzera Szela. W trakcie dochodzenia ujęty został nadto Grzegorz Niedzielski.

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiedli wszyscy wyżej wymienieni oraz Brzezińska, co do której nie ulegało wątpliwości, że wiedziała doskonale na jaki cel oddała swe mieszkanie.

Zebranie zwołane było w związku z przygotowaniami na dzień „Międzynarodowego Dnia Młodzieży", który był wyznaczony na 4 września.

Oskarżeni, nie przyznali się do winy, twierdząc, że tylko przypadkowo znaleźli się w mieszkaniu Brzezińskiej.

Sąd jednak, ustalił winę wszystkich podsądnych i skazał: Szela na cztery lata, Wutkowskiego i Goldfingera na trzy lata, Kutasównę i Graczyka na dwa lata, Justyna i Niedzielskiego na półtora roku i wreszcie Brzezińską na pół roku więzienia. Jedynie w stosunku do Brzezińskiej sąd postanowił zawiesić wykonanie wyroku.

Nasz reporter zanotował...

Stanisław Lewandowski, bezrobotny, zamieszkały przy ul. Tokarzewskiego 45 w godzinach popołudniowych w zamiarze samobójczym powiesił się na pasku od spodni na płocie wspomnianej posesji.

Lekarz pogotowia, mimo natychmiastowego ratunku, nie zdołał przywrócić samobójcy do życia.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

***

W godzinach popołudniowych w mieszkaniu Edwarda Machenbacha, przy ul. Kopernika 23, od silnie rozpalonego pieca zapalił się stojący w pobliżu kosz z węglem.

Domownicy przed przybyciem straży ogniowej pożar ugasili.

Straty — nieznaczne.

***

Na Bonifacego Pawlaka (Bazarna 4), przed domem, w którym zamieszkuje, napadło kilku uzbrojonych w noże osobników. Napastnicy zadali Pawlakowi 7 głębokich ran w głowę i klatkę piersiową, poczem zbiegli.

Do rannego wezwano pogotowie ubezpieczalni społecznej, które udzieliło rannemu pierwszej pomocy i w stanie groźnym przewiozło go do szpitala okręgowego.

***

Przy zbiegu ulicy Sienkiewicza i Nawrot przejechany został przez taksówkę 55-letni Alfred Feldberg (Przędzalniana 12).

Przejechany odniósł złamanie ręki oraz ogólne potłuczenia ciała.

Lekarz pogotowia przewiózł ofiarę wypadku do szpitala w Radogoszczu w stanie bardzo ciężkim.

***

Nocy wczorajszej do mieszkania Józefa Gajewicza, przy ulicy Nawrot 85, włamali się nieznani sprawcy i skradli maszynę do pisania systemu Remington, wartości 1280 zł.

Piotr Dąbek, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 65 zameldował, iż z warsztatu ślusarskiego przy ul. Kilińskiego 94 kradziono mu systematycznie narzędzia, wartości 1200 zł.

Do mieszkania Longina Sierpińskiego, przy ulicy Kilińskiego 96 włamali się złodzieje i skradli garderobę, bieliznę i 180 zł. w gotówce, łącznie na 1800 zł.

Z mieszkania Alfreda Heincke przy ul. Napiórkowskiego 65 skradziono rzeczy, wartości 700 zł.

***

W wydziale opieki społecznej Zarządu m. Łodzi przy ul. Zawadzkiej 11, pozostawiono chłopczyka 6-letniego. Dziecko przesłano do przytułku, a za rodzicami wdrożono poszukiwania.

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN.

Kilińskiego 14, 2 piętro.

Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4, 8 i 14.

Tel. 143-21

Dokąd pójść wieczorem?

TEATRY.

TEATR MIEJSKI: — o godz. 8.45 „Towarzysz ...

TEATR POPULARNY (Ogrodowa nr. 15): — o godz. 8.30 — „Człowiek, który zabił".

TEATR ROZMAITOŚCI: — „No, No, Nanette".

KINA.

CASINO: — „Papryka".

GRAND-KINO: — „Rewizor".

MUZA: — 1) „Maskarada Miłości" i 2) „S.O.S. Góra Lodowa".

ROXY: — „Bunt Małygina".

CAPITOL: — „Świat jest piękny".

CORSO: — 1) „Serce olbrzyma" i 2) „Córka pułku".

CZARY: — 1) „Król cyganów" i 2) „Arsen Lupin, dżentelmen - włamywacz".

PRZEDWIOŚNIE — „Jej Królewska Mość".

RAKIETA: — „Nie będziesz Kurtyzaną".

SZTUKA: — „W Twoich ramionach".

ZACHĘTA: — I — „12 Krzeseł" i II — „Biała odaliska".

PALACE — „Świat należy do ciebie..."

METRO — „Przygoda na Lido".

ADRIA: — „Przygoda na Lido".

OŚWIATOWY: — I „Pat i Patachon jako ordynicy na pensji żeńskiej" i II. „Brawurowy minister królewskiego dworu".

I. P. S. — PARK SIENKIEWICZA. — Wystawa drzeworytów p. n. „Sowiety i Polska".

Sensacyjny dekret sowiecki

ala wszystkie teorje seksuologów o zboczeniach płciowych i wprowadza karę 5—8 lat ęzienia dla homoseksualistów.—Przewrót w medycynie sądowej i obyczajowości sowieckiej.

dnych zboczeń i odchyleń od „linji generalnej" w życiu płciowem!

od przewodem Boya - Żeleńskiego znakomitego literata, członka akademji literatury, którego zwolennicy, wają „Boyem - Mędrcem" — prowadzona jest w Polsce od pewnego propaganda na rzecz „wyzwolenia płci". Ma to być jeden z etapów wolenia człowieka", a zmierza w szym rzędzie do usunięcia praw pisów, które krępują wolność seksualną człowieka, przecież opartą na ach naturalnych. Między innemi ci bronili również niekaralności eksualizmu i — jak wiadomo — rym skutkiem, bo nowy kodeks obowiązujący u nas od niespełtora roku, przewiduje karę za ki homoseksualne tylko wtedy, **jeden z partnerów stosuje gwałt działa z chęci zysku.**

zatem prawodawca nie interwenw tych sprawach

eralni seksuologowie, a za nimi dawcy twierdzą kategorycznie,

eksualizm jest sprawą prywatną, omu nie szkodzi i że ci, co go wiają, nie działają z wolnej i niemuszonej woli, bowiem jest to rastępstwo pewnego układu psyznego i potrzeb fizjologicznych.

olennicy tych teoryj, grupujący okoła t. zw. „Życia świadome- będą niewątpliwie w najwyższym zdumieni, gdy dowiedzą się, że azku Sowieckim, — w kraju na ię bardzo często powołują, gdzie hipokryzji płciowej, a życie me i „świadome macierzyństwo"

świecą triumfy — że właśnie w tym kraju został przed kilku dniami wydany

SENSACYJNY DEKRET

uzupełniający kodeks karny, a dotyczący homoseksualizmu.

Dekret ten ogłoszony w „Izwiestjach" z dnia 10 marca głosi w dosłownym przekładzie:

„Rozporządzenie Prezydjum Centralnego Komitetu Wykonawczego Związku S. R. R.

O ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ ZA UPRAWIANIE STOSUNKÓW HOMOSEKSUALNYCH.

Na postawie art. 3 podstawowych zasad ustawodawstwa karnego Związku S. R. R. i republik związkowych, Prezydjum Centralnego Komitetu Związku S. R. R. postanawia:

Przedłożyć centralnym komitetom wykonawczym republik związkowych dopełnienie kodeksu karnego republik związkowych artykułem o brzmieniu następującym:

„STOSUNEK PŁCIOWY MĘŻCZYZNY Z MĘŻCZYZNĄ („MUŻEŁOŻSTWO") POCIĄGA ZA SOBĄ POZBAWIENIE WOLNOŚCI NA CZAS OD TRZECH DO PIĘCIU LAT.

TO SAMO PRZESTĘPSTWO DOKONANE Z ZASTOSOWANIEM GWAŁTU LUB Z WYKORZYSTANIEM STOSUNKU ZALEŻNOŚCI POSZKODOWANEGO, POCIĄGA ZA SOBĄ POZBAWIENIE WOLNOŚCI NA CZAS OD PIĘCIU DO OŚMIU LAT".

Przewodniczący Centraln. Komitetu Wykonawczego Związku S.R.R.
M. KALININ.

Sekretarz Centralnego Komitetu Wykonawczego Związku S. R. R.
A. JENUKIDZE.

MOSKWA, KREML. 7 marca 1934 r.

***

Nie ulegą kwestji, że dekret ten nie jest produktem czyjegoś kaprysu lub samowoli, względnie wyrazem ideału „czystości obyczajowej", co byłoby do pomyślenia w Hitlerlandzie, lub w innym kraju, rządzonym przez rasistów. O ile wiemy, wszelkie rozporządzenia w Sowietach muszą być uchwalane przez specjalne kolegja, na podstawie szeregu doświadczeń oraz badań teoretycznych.

Powyższy dekret świadczyłby więc o tem, że wszystkie dotychczasowe teorje seksuologów, szukające „wytłumaczenia" pewnych zboczeń i odchyleń od „generalnej linji" płciowej i twierdzące, że zboczenia te są niezależne od woli ludzkiej i dlatego walka z niemi na polu ustawodawczem mija się z celem — że

TE TEORJE SĄ FAŁSZYWE.

Tem samem nprz. cały dorobek naukowy znakomitego badacza prof. Magnusa Hirschfelda i jego zwolenników, zostaje jakby podważony. Pociągnęłoby to za sobą rewizję wielu poglądów w rozmaitych dziedzinach, a w pierwszym rzędzie — **w medycynie sądowej!...**

Pozatem, jeżeli chodzi o uzasadnienie życiowe tego dekretu, to wolno przypuszczać, że gdyby homoseksualizm nie stał się w Sowietach zjawiskiem masowem — nie doszłoby zapewne aż do tak surowych sankcyj karnych, których ostrze skierowane jest przeciwko czemuś, co

stać się musiało wręcz plagą społeczną.

Ponieważ jednak nie znamy narazie motywów tego zarządzenia, możemy tylko domyślać się jego przyczyn, nie wątpimy wszakże, że fakt wydania tego dekretu **wywoła wśród lekarzy-seksuologów oraz społeczników wielkie poruszenie.**

oby zakaźne w Polsce.

edług ostatnich zestawień departu służby zdrowia w ministerpieki społecznej, na terenie całej zarejestrowano w czasie od 18 lutego rb. następujące przypadki zakaźnych:

przypadków duru brzusznego, duru plamistego, 6 duru powrotnecerwonki, 286 płonicy, 394 błoniczapalenia opon mózgo - rdzenio- 1.293 odry, 84 róży, 175 krztuśca, aczki połogowej, 2 Heine Medina, 1 przypadku malarji i twar-

porównaniu z tygodniem poprzezwiększyła się liczba przypadduru plamistego, błonicy, zapalenia mózgo - rdzeniowych, odry i ca, zmalała natomiast liczba przy duru brzusznego, czerwonki, y i róży.

trotechnika na Targach Poznańskich.

ciemy się coraz bardziej niezależzagranicy w dziedzinie wyrobów elecznicznych. Przywóz stale kurte, a eksport rośnie. Produkcja ca się. W roku 1932 wyprodukoza 39 miljonów złotych, w roku wyprodukowano za 45 miljonów ł. co oznacza wzrost 15 proc. rowano w 1932 r. 98.000 kg., w 109.000 kg., co oznacza wzrost Na Targach Poznańskich w oblidziału zachodnich sąsiadów Polski spodziewać się licznego obesłaego działu przez przemysł elektrozny Polski, który w ten sposób mentuje w jakich dziedzinach cji jest już samowystarczalny.

Wycieczki do Rosji sowieckiej

organizuje biuro podróży „Inturist".—Anglicy, amerykanie i francuzi zwiedzać będą Polskę —Statkiem polskim do „Leningradu".

Grupa robotników--szturmowców przyjeżdża do Łodzi.

Do Łodzi przybył wczoraj z Moskwy generalny dyrektir „Inturista" p. T. Swiderskij w towarzystwie przedstawiciela sowieckiego biura podróży na Polskę dr. Spigla, celem zapoznania się z możliwościami ożywienia ruchu turystycznego pomiędzy Polska a Sowietami. W związku z tem w „Grand-Hotelu" odbyła się konferencja prasowa, na której p. Swiderskii szczegółowo przedstawił plany i projekty „Inturista" na najbliższą przyszłość.

Konferencja miała przebieg bardzo ciekawy. Dowiedzieliśmy sie bowiem szeregu szczegółów, które obecnie, w okresie stabilizacji stosunków polsko - sowieckich mają poważne znaczenie dla osób, zamierzających odbyć wycieczkę zbiorową do Unji Sowieckiej

P. Swiderskij podkreślił, iż pierwszym celem „Inturista" jest obecnie **kierowanie wszystkich wycieczek zagranicznych, amerykańskich, angielskich i francuskich przez Polske.** Organizowanie tych wycieczek odbywać się ma w ten sposób, że bedzie to nietylko tranzyt, lecz „Inturist", drogą specjalnej propagandy, nakłaniać będzie wycieczki zagraniczne, by przejazdem do Rosji zatrzymały sie na kilka dni w Polsce zwiedzając szereg ośrodków kulturalnych i przemysłowych. W ten sposób poważne korzyści odniesie nietylko Unja Sowiecka, lecz również Polska.

Już dziś osiągnieto w tej dziedzinie znaczne sukcesy. W ciagu roku 1933, kiedy stosunki między obu krajami nie były jeszcze całkowicie ustabilizowane, „Inturist" przewiózł przez Polskę 1600 turystów amerykańskich i angielskich oraz poważną grupe turystów francuskich, która zatrzymała się na kilka dni w Polsce.

W programie przejeżdżających przez Polskę wycieczek leży również

zwiedzanie Łodzi

i przemysłu łódzkiego. Ponieważ obec nie nawiązane zostały stosunki pomiędzy Unją Sowiecką a Stanami Zjednoczonemi, **„Inturist" już ma kolosalną ilość zgłoszeń z Ameryki.** Ruch przejazdowy przez Polskę będzie tedy bardzo ożywiony.

Poza tem istnieją inne jeszcze projekty. P. Swiderskij opowiadał, iż robotnicy ze szturmowych brygad w Sowietach, jako premje za wyjątkowo pilną i owocną pracę otrzymują

prawo wyjazdu zagranice

celem zwiedzenia innych krajów. Wycieczki tych robotników również organizuje „Inturist" i obecnie istnieje już możliwość, że

grupy szturmowców t.zw. „udarnikow" zawitają do Łodzi dla zapoznania się z tutejszym przemysłem.

Organizując wycieczki z Polski do Sowietów, „Inturist" stosować będzie szereg daleko idących ulg. Niezależnie od tego, jak wyjaśnił p. Swiderskij, w razie jeśli jakaś specjalna grupa wyjedzie do Sowietów, nprz. studentów, inżynierów, nauczycielj, dziennikarzy i t. d. prócz 18 tras oficjalnych, wycieczki te, według życzenia, beda kierowane do takich miast i ośrodków, które mogą wzbudzić ich specjalne zainteresowanie.

Jakie są te trasy oficjalne, przeznaczone dla wycieczek zagranicznych? Otóż Moskwa, Leningrad, Charków, Kijów, Odessa, Krym, Kaukaz, Dnieprostroj, Magnitogorsk, Kuzbass, Urał i te wszystkie miejscowości, w których prowadzi się specjalne budowle.

W toku rozmowy zainteresowaliśmy się sprawą

wymiany pieniedzy w Sowietach.

Chodzi o to bowiem, iż do Sowietów pieniędzy sowieckich wwozić nie wolno, a kurs obcych walut w Rosji jest niesłychanie niski. To podraża w wysokim stopniu koszty wycieczki.

P. Swiderskij pośpeszył nas zapewnić, że

ta sprawa została już całkowicie unormowana.

Wystarczy zgłosić na granicy, wiele ma się z sobą pieniedzy, by otrzymać odnośne pokwitowanie, na mocy którego **pieniądze te można wywieźć z powrotem.** Można też pieniadze w Rosji wpłacić do banku państwowego, a otrzyma się czek na Bank Gospodarstwa Krajowego w Polsce, z którym banki sowieckie pozostają teraz w stosunkach korespondencyjnych. Nie trzeba też na miejscu zmieniać pieniędzy, gdyż

za złote polskie można wszystko nabyć w przedstawicielstwach „Inturista", lub sklepach „Torgsinu". Szczególnie w tych sklepach można otrzymać wszystko, począwszy od ubrań i jedzenia, a skończywszy na biletach do teatrów i kuponów hotelowych. A w sklepach „Torgsinu" cudzoziemcy, turyści polscy mogą zamieniać pieniadze nie we-

(dalszy ciąg na str. 6-ej).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek, w środę i w czwartek przedstawienia zniżkowe (od 40 gr. do 3.60). Grana będzie idąca w dalszym ciągu przy kompletach kapitalna komedja Devala „Towarjeszcz".

Bilety do nabycia w kasie Teatru.

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. powtórzenie wspaniałej bajki dla dzieci „Pinokio".

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa Nr. 18).

Dziś i dni następnych o godz. 8.30 wieczorem „Człowiek, który zabił...", w reżyserji Kazimierza Opalińskiego.

TEATR „ROZMAITOŚCI" (Cegielnjana 27).

Dziś i dni następnych o godz. 8.45 wiecz. głośna komedja muzyczna amerykańskiego kompozytora Yemesa p. t. „No, No, Nanette", w reżyserji Marjana Domosławskiego.

JUTRZEJSZY KONCERT JÓZEFA SZIGETI.

Jutro o godz. 8.45 wiecz. grać będzie w Filharmonji jeden z najgenjalniejszych skrzypków doby obecnej Józef Szigeti. Będzie to istotnie koncert nad koncertami, których niewiele mamy okazję usłyszeć. Prasa całego świata wyraża się z najwyższem uznaniem i entuzjazmem o fenomenalnej grze tego wyjątkowego skrzypka. Józef Szigeti wykona bogaty program złożony z arcydzieł literatury skrzypcowej. Przy fortepianie zasiądzie świetny pianista Nikita de Magaloff, który m. in. wykona wraz z Szigetim nieśmiertelną Sonatę Kreutzerowską Beethovena. Sprzedaż biletów w kasie Filharmonji.

PORANEK MŁODZIEŻY KU CZCI PIŁSUDSKIEGO.

W dniu 18 marca 1934 roku o godzinie 10-ej punktualnie w Teatrze Miejskim (Scala) odbędzie się uroczysty Poranek młodzieży łódzkiej ku czci Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zorganizowany przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu m. Łodzi, Zarząd Grodzki Związku Strzeleckiego i Miejską Komendę P. W. Łódź-Miasto I (Stowarzyszenia).

Młodzież pracowniczej Łodzi w dniu tym uczci nietylko Twórcę niepodległego naszego bytu państwowego, lecz swego Wodza ideowego, który wskazał jej cel pracy i obowiązków w służbie dla Państwa.

Wściekły pies pokąsał 12-ro dzieci.

W Radomsku miało miejsce w dniu wczorajszym ogromnie tragicznie zajście.

Pies właściciela nieruchomości przy ulicy Przedborskiej 7 — Stanisława Dziekcia, nagle wściekł się. Zerwawszy się z łańcucha, pies wybiegł na ulicę i wpadł na grupę bawiących się dzieci.

12-cioro dzieci zostało przez psa pokąsanych. Kilku przechodniów przy pomocy drągów i wideł zabiło psa, którego łeb następnie odesłano do Łodzi, dla dokonania badań.

Pokąsane zieci znajdują się pod stałą opieką lekarską.

Wypadek wywołał w całem mieście ogromne wrażenie.

Dodatkowa komisja poborowa.

W nadchodzący czwartek, dnia 15 marca r. b. od godziny 8 rano w lokalu wydziału wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź—Miasto I.

Na komisję stawić się winni poborowi rocznika 1912 i starsi, którzy dotychczas nie stawili się przed komisją poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 6, 8, 9 i 11 komisarjatu P. P. oraz ci którzy otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

ŁOZB zorganizował przedsprzedaż biletów w firmie: „Z. Kowalski", Piotrkowska 62.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

POLSKIE STOWARZYSZENIE ZŁOTEGO KRZYŻA (Lwów, plac św. Ducha 1) zawiadamia swoich Członków, że komunikat Zarządu Stowarzyszenia o warunkach przydziału mieszkania w willi Stowarzyszenia „Świt" w Krynicy i w willi „Nusia" w Truskawcu oraz o spodziewanych ulgach w innych zdrojowiskach w sezonie 1934 jest już wydrukowany i można go otrzymać za nadesłaniem 25 gr. w znaczkach pocztowych.

Sport

Zestawienie par na zawody bokserskie Łódź—Warszawa

W nadchodzącą niedzielę o godz. 18 odbędzie się w sali Filharmonji zapowiedziany mecz bokserski Łódź—Warszawa.

Na meczu tym odbędą się walki następujących par: waga musza: Rotholc (W) — Pawlak (Ł), waga kogucia: Kazimierski (W) — Spodenkiewicz (Ł), waga piórkowa: Pasturczak (W) — Woźniakiewicz (Ł), waga lekka: Bąkowski (W) — Banasiak (Ł), waga półśrednia: Seweryniak (W) — Stahl (Ł), waga średnia: Karpiński (W) — Chmielewski (Ł) i waga półciężka: Antczak (W) — Kłodas (Ł). Pozatem odbędzie się jeszcze jedna walka w wadze lekkiej.

Wszystkie walki zapowiadają się ciekawie.

W wadze muszej przeciwnik Pawlaka — Rotholc wykazał w niedzielę znakomitą kondycję, bijąc na punkty o wagę cięższego Kazimierskiego.

Spodenkiewicz w spotkaniu z Kazimierskim ma szanse na zwycięstwo, acz kolwiek przeciwnik jego uchodzi za znakomitego technika. Specjalnie ciekawie zapowiada się rewanżowa walka mistrza i wicemistrza Polski w wadze półśredniej Seweryniaka ze Stahlem oraz Chmielewskiego z Karpińskim, który strenował o jedną kategorję.

Mecz bokserski Warszawa — Łódź, będzie szóstem spotkaniem tych miast. Dotychczas czterokrotnie zwyciężyła Łódź, raz tylko Warszawa i raz uzyskano wynik remisowy 8:8. Ogólny stosunek brzmi 42:36 na korzyść Łodzi.

W ciągu ostatnich dwuch lat Warszawa poczyniła jednak w boksie ogromne postępy i na ostatnich mistrzostwach Polski zdobyła trzy tytuły mistrzowskie, tak, że wynik meczu niedzielnego w Łodzi stoi pod dużym znakiem zapytania.

Reprezentacja Łodzi na mistrzostwa atletyczne Polski

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w sali przy ul. Piotrkowskiej 243 zawody o mistrzostwo Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

Kpt. zw. ŁOZA wyznaczył w dniu wczorajszym reprezentaacyjny zespół naszego miasta w podnoszeniu ciężarów, a mianowicie: waga kogucia: Zylberbaum (Mak.), Witt (Siła) i Dubiel (Siła), w. piórkowa: Łaźny (Siła), Gawrysiak (Siła) i Rozenberg (Mak), w. lekka: Dutkiewicz (Mak.), Krencsztajn (Siła) i Goldberg (Mak.), w. średnia: Łędzewicz (Siła), w. półc. Szczepański (Siła), Krygier (Mak.), i w ciężka: Kurpetowicz (Siła).

Pozatem nastąpiły pewne zmiany w reprezentacji zapaśniczej Łodzi, a mianowicie powołanych do służby wojskowej, Rażniewskiego (KE. w. piórkowa) i Jagodzińskiego (Unja — w. półśrednia) zastąpią Jakubowski i Szmidt (Sokół), prócz tego w wadze średniej został wyznaczony dodatkowo Neugebauer (SKS) i w ciężkiej Cymer (Wima)

Zjazd Związku Makkabi.

W niedzielę odbył się w Łodzi zjazd okręgu łódzkiego Związku Makkabi. — Przewodniczył adw. Sztrauch.

Do egzekutywy okręgowej wybrano: dr. Silberstroma, adw. Straucha, d-ra Elenberga, Morgensterna, Flataua, Seidlera, Stillermana, Segała, Rogozińskiego, Szretera, inż. Rozentala.

Do Rady naczelnej weszli pp.: Zajdler, Stillerman. Zastępcy: Szreter i Segał.

Do Wydziału Sportowego weszli: Lewiówna S., Segał, Zajdler, adw. Jakobson, Fiszman, Rogoziński. Komisja rewizyjna: inż. Bodzechowski, Rozenman i Hirszberg.

Sąd koleżeński: dr. Rozen, adw. Berkowicz, adw. Jakobson, Wolf i Eiger.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, 13 marca 1934 r.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
7.05—7.25: Gimnastyka.
7.25—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik poranny.
7.40—7.55: Muzyka z płyt.
7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowego.
8.00—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.30: Koncert orkiestry salonowej Tadeusza Seredyńskiego. (Tr. ze Lwowa).
12.30—12.33: Wiadomości meteorologiczne.
12.33—12.55: D. c. muzyki salonowej.
12.55—13.00: Dziennik południowy.
13.00—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—16.25: „Dla znawców jazzu" — płyty.
16.25—16.40: „Skrzynka P.K.O."
16.40—16.55: „Wiedza w walce o młodość" — wygł. dr. Julja Świtalska.
16.55—17.50: Koncert solistów. Grażyna Bacewiczówna (skrz.) i Berta Bragińska (mezzosopran).
17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
18.00—18.20: „O celach dążeń ludzkich — Zwycięstwo" — wygł. prof. Kotarbiński.
18.20—18.50: Recital fortepjanowy Bolesława Woytowicza.
18.50—19.00: Muzyka lekka z płyt.
19.00—19.05: Odczyt. progr. na dzień następny.
19.05—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Feljeton aktualny.
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—20.02: „Myśli wybrane".
20.02—22.00: „Wróg kobiet" — operetka Edmunda Eyslera.

W przerwie: Nowela Iwara Bumina p. t. „Ida" — w przekładzie Wacława Rogowicza. (Kwadrans literacki).
22.00—22.30: Claude Debusy — II sonata na flet, altówkę i harfę. (Z objaśnieniami).
22.30—23.00. Muzyka taneczna z kab. „Polonja".
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i kom. policyjny.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej z kabaretu „Polonja".

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.25. MOSKWA-STALIN. „Trubadur" — opera Verdiego.
20.00. BUDAPESZT. Koncert symfoniczny.
21.10. HEILSBERG (Gdańsk). „Der Herr von Gegenüber" — opera komiczna Schliepego.

Sala Filharmonji
Tel. 213-84.
JUTRO o godz. 8.45 wiecz.
GRA
Józef SZIGETI
genjalny skrzypek
Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji.

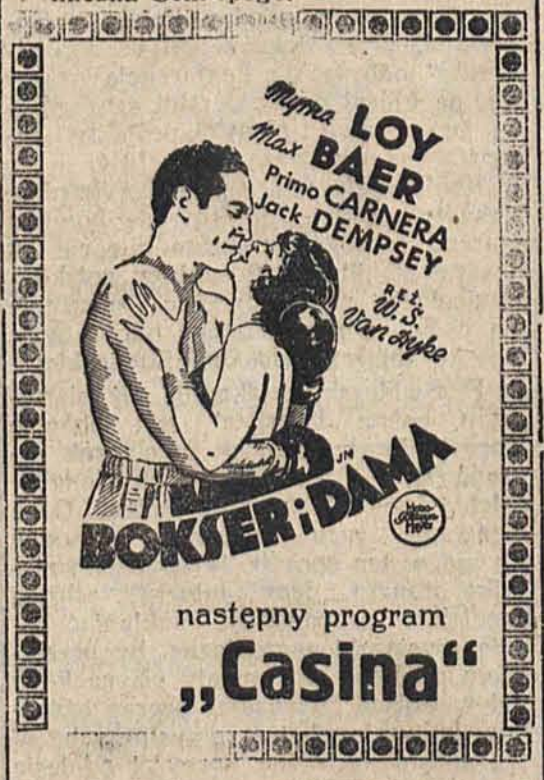

następny program
„Casina"

Nie używajmy zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających, mając lepsze w Polsce! **WODA GORZKA MORSZYŃSKA i NATURALNA SÓL MORSZYŃSKA** są lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. Do nabycia w aptek. i drogerjach.

Zycie społeczne.

ZE ZWIĄZKU ŻYDÓW - UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI.

W dniu 11 marca 1934 r. odbyło się I walne zgromadzenie członków oddziału łódzkiego związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski, na które stawili się członkowie w liczbie kilkuset. Na zebranie przybyli delegaci zarządu głównego, w osobach prezesa zarządu głównego, Leona Bregmana i wiceprezesa Mieczysława Lachowskiego.

Po ukonstytuowaniu się prezydjum ustępujący zarząd tymczasowy złożył sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności, które przez obecnych przyjęte zostało do wiadomości, przyczem ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum.

Zebrani uhwalili wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczpospolitej, Marszałka Piłsudskiego oraz prezesa Federacji, generała Góreckiego. Przyjęto szereg rezolucyj w sprawach ideowych i organizacyjnych, przyczem wszyscy mówcy podkreślali, że zasadniczym celem związku jest krzewienie idei państwowych i obywatelskich myśl zasad ideologji Marszałka Piłsudskiego. Na zakończenie obrane zostały nowe władze związku.

WYKŁAD DLA NAUCZYCIELI I RODZICÓW.

Dnia 15 bm. o godz. 18-ej w lokalu gimnazjum, ul. Piotrkowska 187, II wejście odbędzie się IV skolei wykład dla nauczycielstwa i rodziców p. Dr. Klimowicza, docenta Wolnej Wszechnicy Polskiej p. t. „Fazy rozwoju dziecka i młodzieży". Po odczycie dyskusja. Wejście groszy.

UROCZYSTE OTWARCIE WYSTAWY PRZ. SIEMIŃSKIEGO.

W dniu wczorajszym, przy ul. Piotrkowskiej nr. 97, o godz. 1 po poł. odbyło się uroczyste otwarcie wystawy obrazów znanego artysty malarza Mieczysława Siemińskiego przy licznym udziale przedstawicieli władz, świata malarskiego, literackiego i licznie zgromadzonej publiczności.

Zebrana publiczność żywo interesowała się bogatym dorobkiem mistrza z ostatnich czasów, na który złożyło się sto kilkanaście świetnych akwarel z naszego morza i Paryża. Na specjalne wyróżnienie zasługują bogate w kompozycje i kolorze kwiaty.

Świetnemu i znanemu w całej Polsce malarzowi prof. Siemińskiemu składali gratulacje znawcy i amatorzy sztuki piastycznej.

Ze względu na bogate walory artystyczne wystawa ta ma zapewniony sukces; tem szerokie sfery społeczeństwa łódzkiego będą miały możność zapoznania się z całokształtem prac prof. Siemińskiego.

Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 rano do 10 wiecz.

Każdy zachwyca się pikantną komedją francuską
PAPRYKA
Irena de Zilahy René Lefeire
Nadpr.: Życie i zgon króla Alberta i koronacja Leopolda III
CASINO

RACJONALNE PRANIE.

Tylko przy zastosowaniu naprawdę czystego i ładnego mydła, można osiągnąć nieskazitelną czystość bielizny. Mydło Jeleń Schicht odpowiada w zupełności tym wymaganiom, gdyż wyrabiane jest z najlepszych surowców, nie niszczy bielizny i utrzymuje dziesiątki lat jej trwałość.

Mydło Jeleń Schicht jest przytem obfite, niezwykle tanie, żadnego innego mydła, równie wysokiego gatunku, nie można otrzymać za tak niską cenę. Przezorna gospodyni zatem używa jedynie Mydła Jeleń Schicht.

SZOFKA ŻYDOWSKA.

Pierwszy program żydowskiego teatru miniatur jionetek Chad Gadja, W. Braunera i M. Brodersona, cieszy się od 10 dni zasłużonem powodzeniem. Interesujące i utrzymane w karturze kukiełki, wykonane po mistrzowsku przez W. Braunera, wywołują powszechny zachwyt i oklaski przy otwartej kurtynie. Również pełne cipne i przepojone ciętą satyrą teksty i piosenki M. Brodersona, budzą na sali ogólną radość i beztroski śmiech. Początek codziennie o godz. 10.30 w „Caprice" (Piotrkowska 29).

KURS ESPERANTO.

Polska YMCA, rozumiejąc doniosłe znaczenie języka międzynarodowego, esperanto, organizuje kurs obliczony na 20 wykładów.

Zaznaczyć należy, że w lecie odbędzie się w Kopenhadze międzynarodowy Kongres esperantystów, na który mogliby udać się absolwenci wspomnianego Kursu, uzyskując dużą zniżkę podróży (zamiast zł. 225.—, koszty wynoszą zł. 100.—).

Sekretarjat Polskiej YMCA (Piotrkowska 179, front, III-cie piętro, tel. 223-90) czynny jest w godzinach od 10-ej do 13-ej i od 16—22-ej.

Nr 71

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

uljusz Lewstein

Prezes Stow. Kupców m. Łodzi.

„Japonja w Bełchatowie".
Powstanie i rola przemysłu anonimowego w Łodzi.

W dotychczasowej dyskusji, jaka toczyła się na łamach prasy w sprawie przemysłu anonimowego, nie uwypuklono, jak właściwie przemysł ten powstał. Uważając, że zbadanie genezy tego zjawiska jest rzeczą konieczną, uzupełniamy wspomnianą dyskusję artykułem napisanym przez prezesa Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi i prezesa komisji polityki gospodarczej w łódzkiej Izbie Handlowo - Przemysłowej p. Juljusza Lewsteina.

Aby zrozumieć powstanie przemysłu anonimowego, należy sięgnąć myślą wstecz do sytuacji gospodarczej, jaka panowała u nas bezpośrednio po wojnie, po ustąpieniu okupacji niemieckiej. Życie gospodarcze kraju było wówczas w gruzach, ale nie wszystkie jego gałęzie były zrujnowane w sposób całkowy. Przemysł bardziej był przez okupację ograbiony, aniżeli handel. Przemysł nasz metodycznie niszczony, pośrednio po ukończeniu wojny nie posiadał nietylko surowca, ale także waluty — tej dźwigni wszelkiego rozwoju przemysłowego.

Handel w mniejszym stopniu został przez wojnę zniszczony. Skoro tedy przemysł nie miał środków obrotowych dawał je handel. Pierwszy powojenny okres współpracy przemysłu i handlu nacechowany był dominującą w życiu gospodarczem rolą finansową handlu.

Wojenna nadprodukcja

W okresie tym zarówno przemysł, jak i handel popełniły błąd zasadniczy, przeceniając olbrzymiej wagi zagadnienie kapitału obrotowego. Wyraziło się nietylko w tem, że kapitał obrotowy niedość skwapliwie budowano, ale nawet w tem, że **odradzający się kapitał obrotowy — niszczono.**

Nasz wielki przemysł, gdy tylko w latach powojennych zdołał zebrać środki obrotowe, wszedł na drogę **żywiołowego poprostu posuwania naprzód i wgórę.** Inwestował gwałtownie. Rozszerzał administrację. Podnosił koszty. Ustalał maximum urządzenia (2—3 zmiany), nie licząc się z pojemnością rynku. Wszystko to musiał robić, skoro wszedł na drogę wielkich i szybko uskutecznianych inwestycji, które za wszelką cenę musiały się amortyzowane. W ostatecznym rezultacie przemysł wprawdzie odbudował wszystko, co zniszczyli okupanci, nawet osiągnął poziom techniczno-statystycyjny wyższy od przedwojennego, ale osiągnął to za cenę **zniszczenia procesu odbudowy kapitału obrotowego,** mimo, że stosunkowo szybko po wojnie zebrał pewne środki obrotowe. Handel ze swej strony popełnił błąd logiczny: błąd niedoceniania wagi kapitału obrotowego. Handel dał się **wciągnąć w orbitę nieprzewidującej postępu przemysłu.** Odpowiednikiem prawidłowej przemysłowej na 2—3 zmiany stała **gorączkowa i niezdrowa czynność handlu.** Przemysł szedł po drodze nadprodukcji, a handel plasował tę produkcję nadmierną na rynku. Wyrazem gorączki handlowej stało się z czasem nadmierne rozszerzanie kredytów, nadmierne rozciąganie terminów, wreszcie nienaturalne spychanie cen. Przyszły niewypłacalności w najrozmaitszych formach, zapanował chaos na rynku.

Oczywiście, w tych warunkach zachwiało etykę gospodarczą, a **brak etyki stworzył pomyślne warunki powstania czynników anonimowych.**

Narodziny anonimu.

Pierwszy anonim pojawił się w handlu. Przypada to na okres, gdy proces przeceniania kapitału obrotowego był w handlu już dość daleko posunięty. Hurtownik w tym okresie podupadł, co czasowo wyeliminowało go z procesu gospodarczego. Przemysłowiec, który musiał utrzymywać w ruchu swoje warsztaty pracy, **zmuszony został do tego, aby sam sabie był hurtownikiem.** Nowym odbiorcą — w trudnej sytuacji finansowej — stał się z natury rzeczy **dostawca pieniądza — handlarz,** który w mniejszej lub większej mierze rozporządzał zasobami gotówki, ale który, biorąc rzecz ze zdrowego gospodarczego punktu widzenia, oczywiście, nie był powołany do finansowania przemysłu. I ten właśnie handlarz, nie mający z reguły zorganizowanego aparatu hurtowego, posiadający patent przemysłowy niskiej kategorji, **nie ujawniał się oficjalnie w charakterze hurtownika — „dla oszczędności".** Zaczął on odgrywać coraz większą rolę w obrotach — i to właśnie był pierwszy przejaw handlu anonimowego.

Bardzo ważną rolę odegrał przytem podatek obrotowy. Podatek ten, wynoszący 2 i pół proc., był bezwarunkowo ciężki dla handlu. Liczni kupcy unikali płacenia tego podatku. Z jednej więc strony źródłem anonimowości handlu było, jak mówiliśmy, załamanie się hurtownika, z drugiej zaś strony nacisk podatkowy.

Była jeszcze trzecia przyczyna, polegająca na tem, że **strata na składach, wywołana spadkiem bawełny, wełny, jedwabiu, osłabiła bardzo handel i spowodowała względny wzrost znaczenia czynników anonimowych.** Ostatecznie można więc powiedzieć, że przyczyny powstania anonimu były następujące: nadprodukcja przemysłowa, pociągająca za sobą niezdrowy liberalizm kredytowy, podatek obrotowy i strata na składkach.

Trzy grupy przemysłu.

Gdy zniszczenie handlu było faktem dokonanym, **część dawnych elementów kupieckich przerzuciła się na anonimową działalność produkcyjną.** Stało się to głównie dlatego, że przemysłowy zarobek anonimowy był bez porównania lepszy, niż przy uczciwym handlu. Nastąpił przewrót w hierarchji pojęć gospodarczych, a także w układzie stosunków gospodarczych naszego włókiennictwa. Rok 1931 był okresem, w którym odpryski handlu stworzyły nowych producentów. Stała się przytem rzecz nieprawdopodobna, bo oto ci nowi producenci, odsądzani od uzdolnienia przemysłowego, **oparli się na fachowych siłach z pośród majstrów, znawców kalkulacji i przyswoili sobie sztukę kalkulacji przemysłowej włókiennictwa.** Oczywiście, przedewszystkiem **wyprutó tę tajemnicę z fabryk upadłych.** Sam więc przemysł wyhodował sobie anonimowego konkurenta, dając mu największą broń do ręki — kalkulację.

W miarę, jak kryzys rozwijał się, na rynku coraz wyraźniej zaznaczało się istnienie trzech grup przemysłu:

1) **Wielki przemysł nieupadły,**
2) **wielki przemysł upadły i**
3) **przemysł anonimowy.**

Dla wyniku wzajemnej ich konkurencji stało się, oczywiście, rzeczą decydującą, **kto wytwarza najtaniej.** Okazało się — jest to niewątpliwie jeden z najjaskrawszych i zarazem najszkodliwszych paradoksów na tle naszego prawa upadłościowego, — że

bardzo tanim producentem jest upadły przemysłowiec,

który nie amortyzuje maszyn, nie spłaca długów, nie płaci procentów, ponadto często korzysta z pomocy kredytowej z różnych źródeł. Przemysł nieupadły znajduje się oczywiście, pod ciśnieniem wymienionych normalnych ciężarów. Trzecia natomiast grupa t. j. przemysł anonimowy wykorzystuje skrzętnie doświadczenia tamtych dwuch nie ma ciężarów finansowych, bo dysponuje gotówką, a ponadto nie płaci podatków i świadczeń socjalnych. To też **przemysł anonimowy stał się producentem najtańszym.**

Pod komendą anonimu.

Działała w tym kierunku jeszcze jedna okoliczność. Anonimowy przedsiębiorca przemysłowy był zarazem kupcem. **Sam jechał ze swoim towarem do odbiorców, sam sprzedawał. Był tańszy o zarobek kupca.**

W ten sposób przemysł anonimowy stał się uprzywilejowanym, najsilniejszym elementem gospodarczym, co ostatecznie musiało — wbrew racji polityczno - gospodarczej — zmienić stosunek do niego zarówno ze strony przemysłu zdrowego, jak i ze strony handlu zdrowego. **Anonim opanował rynek, a inne odłamy życia gospodarczego zaczęły go kokietować.** Taki był stan rzeczy w Łodzi.

Jednakże skarb również nie próżnował i stopniowo coraz bardziej udoskonalał swoją organizację. W wielkim ośrodku miejskim anonimowcy byli bardziej uchwytni, to też zaczął się exodus z Łodzi na prowincję okoliczną wzgl. intensywniejsze tamże powstawanie przemysłu anonimowego. W ten sposób powstała na małej prowincji łódzkiej owa **„Japonja w Bełchatowie",** jak trafnie nazwano prowincjonalną anonimową konkurencję wielkiego przemysłu.

Anonimowy przemysł wytwarzał w pierwszym czasie artykuły gładkie t. zw. **surówkę do farbowania albo surówkę tkaną. Niewypłacalny wielki przemysł dał anonimowi wejście do swojej drukarni, merceryzarni i wykończalni.** Z tego powodu anonimowy przemysł stał się nietylko groźbą dla wielkiego nieupadłego przemysłu w artykułach gładkich, ale także w drukowanych i merceryzowanych: **płaszczyzna konkurencyjna znakomicie wzrosła.** Anonim wykorzystał stare doświadczenia wielkiego przemysłu. Pogarszał zarazem gatunki wyrobów. Zniżka cen następowała z dnia na dzień wskutek płacenia

robocizny poniżej stawek wielkiego przemysłu,

wskutek wykorzystywania wykończalni podupadłych przemysłowców, wskutek niepłacenia świadczeń socjalnych i podatków i wskutek inkasa czystej gotówki za towar, a zatem — unikania obligi.

Prócz tego anonimowcy potrafili wykorzystać jeszcze

KONJUNKTURY MIĘDZYSEZONOWE,

kiedy wielki nieupadły przemysł ma mniejsze zatrudnienie. W tych momentach anonimowiec zakupywał przędzę po niskiej cenie. Oddawał towar do tkalni, kiedy warsztaty były prawie nieczynne, a sam był zawsze wyprzedany i jego kapitał nie leżał w towarze i surowcach, lecz w gotówce. W rezultacie tego wszystkiego **anonimowiec stał się potęgą w przemyśle i handlu.**

Scalenie podatku obrotowego.

W związku z powyższem trudno nie mówić o roli scalenia podatku obrotowego — o tym jedynem lekarstwie na tę chorobę, jaką jest anonim gospodarczy. W sprawie tej kupiectwo już w 1925 r. postawiło tezę, że anonimowe formy gospodarcze, zrodzone przedewszystkiem z wysokiego podatku obrotowego, są nieszczęściem zarówno dla przemysłu, jak i dla handlu. **Przemysł legalny, niestety, nie zwrócił na to uwagi i nadal współpracował z przemysłem anonimowym.** Wówczas kupiectwo wystąpiło z projektem

SCALENIA PODATKU PRZEMYSŁOWEGO WE WŁÓKIENNICTWIE.

Sfery miarodajne w zasadzie zaakceptowały projekt scaleniowy pod warunkiem uzgodnienia stanowiska przemysłu i handlu w tej sprawie. Uzgodnienie to ostanio doszło do skutku, niestety, projekt scaleniowy nie został jeszcze zrealizowany.

Jeżeli rzucimy okiem na przedstawioną w niniejszym artykule genezę przemysłu anonimowego, to stwierdzić musimy, że nie jest to żaden powierzchowny nalot na naszym organiźmie gospodarczym, lecz zjawisko, które historycznie, że tak powiem, się wyrobiło — które organicznie z przemysłem włókienniczym się zrosło. Zjawisko to jest **niewątpliwie szkodliwe i, należy je z naszego życia gospodarczego usunąć.** Gdy chodzi jednak o metody usuwania anonimu, to pamiętać należy, że nie da się tego celu osiągnąć z dnia na dzień i że generalnym instrumentem leczniczym musi być w tym wypadku scalenie podatku obrotowego.

Po strajku—strajk.
Zatargi w przemyśle konfekcyjnym.

Zatargi w łódzkim przemyśle konfekcyjnym, o których pisaliśmy już kilkakrotnie, uległy częściowej likwidacji. W ostatnim tygodniu podpisana została umowa między konfekcjonerami a chałupnikami, wyrabiającymi ubiory damskie. *Otrzymali oni 40-to procentową podwyżkę płac za szycie, zgodzili się natomiast ponosić koszty ubezpieczenia.*

Krawcy męscy nie podpisali dotychczas umowy. Zdawało się, że zatarg w przemyśle konfekcyjnym dobiega końca, jednak w tygodniu ubiegłym sytuacja ponownie się skomplikowała wskutek wybuchu strajku czeladników, zatrudnionych u chałupników damskich. Domagają się oni 50 proc. podwyżki płac oraz ustalenia jako obowiązkowego, 8-godzinnego dnia pracy.

Zatargi w przemyśle konfekcyjnym odbiły się ujemnie na całokształcie sytuacji. Wprawdzie konfekcjonerzy, nie chcąc utracić zamówień, wysyłali je do wykonania do pobliskich miasteczek, jak do Brzezin, Ozorkowa i Błaszek, jednakże tamtejsi chałupnicy nie są przystosowani do wyrobu lepszych gatunków konfekcji, wskutek czego podaż jej na rynku łódzkim znacznie zmalała.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi notowano: żyto 13.75—14.00, pszenica 20.00—20.25, jęczmień przemiałowy — 13.50—15.00, jęczmień browarowy 15.00—15.50, owies zbierany 12.00—12.50, owies siewny 13.50—14.00, mąka żytnia 60 proc. 21.25—22.25, mąka żytnia 65 proc. 22.25—23.25, mąka pszenna 65 proc. 31.00—33.00, otręby żytnie 8.50—8.75, otręby pszenne grube 9.50—10.00, ziemniaki jadalne 4.25—4.50, rzepak 49.00—51.00, wyka latowa 13.50—14.00, peluszka 14.00—14.50, groch polny 18.50—19.50, groch Victoria 26.00—31.00, łubin niebieski 8.00—9.00, łubin żółty 10.00—11.00, koniczyna czerwona 170.00—200.00. Usposobienie ogólne spokojne.

O 10 tys. kg. mniej

przędzy na składach.

Stan zapasów przędzy na rynku łódzkim na dzień 4 marca r. b. przedstawiał się następująco: zapasy przędzy na sprzedaż wynosiły 1.371,152 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym, na dzień 28 lutego, wykazuje **zwiększenie się składów o 9.555 kg.**, zapasy zaś przędzy w tkalniach wynosiły 411.470 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje **zmniejszenie się składów o 19.982 kg.**

Ogółem więc zapasy przędzy na tutejszym rynku na dzień 4 marca r. b. wynosiły 1.782.622 kg., co **w porównaniu z poprzedniemi składami wykazuje zmniejszenie się zapasów o 10.427 kg.**

Giełda warszawska.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza. Jedynie słabiej kształtował się kurs dewiz na Londyn i Nowy Jork. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.28. Zapotrzebowanie na dewizy było zwiększone. Notowano: Belgja 123.66 (+1), Holandja 357.30 (+5), Londyn 26.98—26.97 (—1), Nowy Jork 5.31,25 (—1/4), Nowy Jork-kabel 5.31,50 (—1/4), Paryż 34.94.50, Praga 22.03, Sztokholm 139.15 (+5), Szwajcarja 171.50 (+5), Włochy 45.58 (+8). W obrotach międzynbankowych dewizy na Berlin 210.40 (—15). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209.80 (+5), szyling austrjacki 97.25 (+5), korona czeska 21, frank francuski 34.94, funt angielski 27, frank szwajcarski 171.25, dolar 5.29, rubel złoty 4.71, dolar złoty 9.01.50, rubel srebrny 1.41, bilon 0.66.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słaba, przy obrotach ograniczonych. Większych obrotów dokonano jedynie akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 78.50 (—25), Lilpopy 11.50 (—25), Starachowice 10.60—10.50—10.55 (—30), Haberbusch 38.75 (—50). Tranzakcje dokonane, a nienotowane: Cukier 17 (—100), Modrzejów 3.30 (—10), Ostrowieckie 22.75 (—100).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była zniżkowa, przy większych obrotach 7 proc. pożyczkę stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 42 (-20) 4 proc. dolarowa 52.25—52.65 (—10), 4 proc. inwestycyjna zwykła 108.50 (—50), 5 proc. konwersyjna 59.80—59.50—60 (—25), 5 proc. kolejowa 55.50, 6 proc. dolarowa 69.75 (—38), 7 proc. stabilizacyjna 57.38—57—57.13 (—62), odcinki po 500 dolarów 57.50 (—75), 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego funtowe 70.50—70.25 (+25), listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 4 i pół proc. listy ziemskie 53, 7 proc. ziemskie dolarowe 38—37—38, 4 i pół proc. Warszawy 57.50—57 (—100), 5 proc. Warszawy 62 (—100), 8 proc. Warszawy 52.75—52.50—52.63 (—37), odcinki po 1000 złotych 53.75, 8 proc. Kielc 45, 8 proc. Łodzi 47.50—47.63 (+13), 6 proc. obligacje Warszawy VI emisja 50 (—175). Tranzakcje dokonane, a nienotowane: 8 proc. dillonowska 80.50, 7 proc. śląska 63.25—62.88, 7 proc. warszawska 62.75—62.50, 5 proc. Warszawy 54, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1000 złotych 70, odcinki po 5000 złotych 68.50, za odcinki po 100 złotych chciano płacić 90.

Giełda łódzka.

Na wczorajszem zebraniu giełdy łódzkiej notowano: funty tranzakcje: 26.80—26.75, dolary tranzakcje: 5.27—5.265, dolarówka 52.75, poż. budowlana 42.00, poż. stabilizacyjna 57.75, poż. inwestycyjna sprzedaż 109,00, kupno 108.00, Bank Polski 79.00—78.50, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 48.50—48.00. Sytuacja wyczekująca.

***

Prywatnie dokonywano tranzakcyj dolarami po niezmienionym kursie 5.27 (w żądaniu 5.29). Dolar złoty w sprzedaży 9.02, w kupnie 9.00, funt 27.00 w oddawaniu i 26.85 w odbiorze. — Obroty walutami minimalne. Podaż dostateczna.

Na rynku papierów nastąpiło lekkie ożywienie. Poszukiwano 8 proc. L. Z. m. Łodzi, któremi tranzakcje nieco się zwiększyły. Kurs ich jednak nie uległ zmianie: 48.00 w sprzedaży i 47.50 w kupnie.

Bank Polski ustabilizował cenę dolara na poziomie 5,27 za odcinki drobne, 5,28 za odcinki większe, 5.30 za czeki. Nie zmienił również Bank ceny funta, płacąc zań 26.80.

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY YORK. Loco 12.35, marzec 12.06, kwiecień 12.11, maj 12.17, czerwiec 12,22, lipiec 12,30, sierpień 12,33, wrzesień 12,39, październik 12.45, listopad 12.49, grudzień 12.55, styczeń 12.59.

NOWY ORLEAN. Loco 12.29, marzec 12.05, maj 12.18, lipiec 12,31, październik 12,43, grudzień 12,58, styczeń 12.56.

LIVERPOOL. Loco 6.61, marzec 6.30, kwiecień 6.28, maj 6.27, czerwiec 6.25, lipiec 6.24, sierpień 6,23, wrzesień 6,23, październik 6,22, listopad 6.22, grudzień 6.23, styczeń 6.23, luty 6.24 marzec 6.25.

EGIPSKA. Loco 8.95, marzec 8.73, maj 8.68, lipiec 8.68, październik 8.49, listopad 8.50, grudzień 8.47, styczeń 8.45.

UPPER. Loco 7.24, marzec 6,99, maj 6.97, lipiec 6.98, październik 6.99, listopad 7.01, grudzień 7.04, styczeń 7.04.

BREMA. Loco 14.05, maj 13.82, lipiec 13.94, październik 14.07, grudzień 14.16, styczeń 14.18.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). Marzec — 16.06, maj 15.84, lipiec 15.13, listopad 16,21, styczeń 16.18.

ASHMOUNI. Kwiecień 12.37, czerwiec 12.46 październik 12,52, grudzień 12.58.

Ponowny spadek cen przędzy bawełnianej.

Obroty zmalały o 30 proc.

Sytuacja na rynku przędzy bawełnanej w ciągu ostatniego tygodnia była nadal niezbyt pomyślna. Zapotrzebowanie wydatnie zmalało, powodując *w tak zwanych „czystych przędzalniach" spadek obrotów o blisko 30 procent.*

Pomimo jednak malejącego zbytu zapasy przędzy bawełnianej nie zwiększają się, co pozostaje w związku ze wzrostem własnego zapotrzebowania w większych tkalniach, intensywnie pracujących na sezon letni.

Wobec niepomyślnie kształtującej się sytuacji na rynku przędzy bawełnianej, *ceny uległy dalszej zniżce w granicach od ¾ do 1 centa na kg.*

Orjentacyjne ceny przędzy bawełnianej za 1 kg. w centach amerykańskich, za pokrycie gotówkowe, za gatunek wyłącznie „Prima", kształtowały się w sposób następujący, obliczając kurs dolara po zł. 8,89: nr. 8 Mule I—30—31, 8 Mule II—29—28, nr. 10 Mule I—32—31, nr. 10 Mule II—30—29, nr. 12 Mule I—33—32, nr. 12 Mule II—31—30, nr. 16 Mule — 34—33, nr. 5 Water — 26—25, nr. 16 pojedyńczy — 34—33, nr. 20 pojedyńczy — 36—35, nr. 24 pojedyńczy — 38—37, nr. 26 pojedyńczy — 40—39, nr. 32 pojedyńczy — 46—45, nr. 32 podwójny — 53—52, nr. 20 podwójny — 43—42, nr. 24 podwójny — 45—44, nr. 40 podwójny z bawełny egipskiej — 64—63, nr. 32 podwójny — Melange na szpulkach — 71—70, nr. 16 Melange — 53—52.

Przędza trykotażowa: nr. 20 z bawełny amerykańskiej — 36½, nr. 20 z bawełny egipskiej 42, nr. 24 z bawełny amerykańskiej — 38½, nr. 24 z bawełny egipskiej — 44, nr. 32 z bawełny amerykańskiej warkopsy 46½, nr. 32 z bawełny egipskiej — 52, nr. 20 Jaspe — 45.

Zaznaczyć należy, że stosunkowo największym popytem cieszyły się numery 24 pojedyńczy oraz podwójny i nr. 32 zarówno pojedyńczy, jak i podwójny.

Zwiększony nieco popyt notowano również dla przędzy trykotażowej, w związku z sezonem letnim w branży dzianej i trykotażowej.

Przeciwko ustawie o prawie przemysłowem

wypowiedziało się walne zebranie Centr. Stow. Kupców i Przemysłowców.

(c) W ub. niedzielę odbyło się XVI walne zebranie członków Centralnego Stow. Kupców i Przemysłowców woj. łódzkiego.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Stow. inż. Praszkiera, dyrektor Henryk Szwarcman złożył sprawozdanie z działalności organizacji w r. 1933. Jedną z głównych spraw, jakie absorbowały zarząd, był równomierny podział podatków. Ponadto wiele pracy poświęcił zarząd nowej ustawie podatkowej, kwestji pojęcia prawidłowych ksiąg handlowych, zagadnieniu scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie i t. d.

Zkolei prezes inż. Praszker wygłosił referat o zamierzeniach zarządu w r. 1934-35, poczem nad sprawozdaniem wywiązała się ożywiona dyskusja.

Po dyskusji zebranie uchwaliło rezolucję, wypowiadającą się przeciwko nowoprzyjętej przez Sejm noweli do ustawy o prawie przemysłowem. Rezolucja wzywa nowowybrany zarząd do podjęcia ze związkami gospodarczemi wspólnej akcji, zmierzającej do złagodzenia przepisów wspomnianej ustawy.

Wśród dalszych punktów rezolucji wymienić należy skierowane pod adresem władz Stowarzyszenia wezwanie, aby podjęły inicjatywę utworzenia w Łodzi Rady Gospodarczej, w skład której weszliby przedstawiciele związków gospodarczych woj. łódzkiego. Ponadto rezolucja zwraca się do wszystkich członków organizacji, aby czynnie popierali powstałą przy Stowarzyszeniu Bezprocentową Kasę Pożyczkową.

Poza tem zebranie wysunęło dezyderat, w którym domaga się stworzenia w Łodzi pełnego oddziału P. K. O.

Obrady zakończono wyborem nowego zarządu, w skład którego weszli: Bronowski Mojżesz, Degensztajn Jakób, Gordon Maks, Chimowicz Abram, Jaszuński Ignacy, Margulies Józef, Mazur Leon, Praszkier G. inż., Bister G., Halpern M., Sztajnsznajder A., Sztern J. Jako zastępcy wybrani zostali pp.: Hirszberg J., Switgall R., Akawie H., Borkowski J. L., Brajtbard M., Futerman J.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Koroczyński N., Szyk H., Rozenbaum J., Żurkowski J., Liberman F., Nadel Lajzer.

Antydatowane czeki

w wolnym obiegu.

Jak wiadomo, wystawianie czeków antydatowanych jest niedozwolone obroty takiemi czekami, jako zastępującemi weksle i wskutek tego zmniejszające dochody skarbu państwa ścigane z całą surowością prawa. W ciągu jednak ostatnich lat obroty czekami antydatowanemi znacznie wzrosły, zastępując w wielu wypadkach tranzakcje gotówkowe.

W tym stanie rzeczy organizacje gospodarcze zaczęły poszukiwać takiego rozwiązania powyższego zagadnienia by z jednej strony ulegalizować tę coraz popularniejszą formę obrotów, drugiej zabezpieczyć interesy skarbu państwa. Ponieważ narażone były one na szkody przedewszystkiem wskutek zmniejszenia się wpływów z opłat stemplowych, Zw. Przemysłu Włókienniczego wystąpił do Izby Skarbowej Łodzi oraz do min. skarbu z wnioskiem by czeki antydatowe dopuszczone zostały do legalnego obiegu, o ile będą należycie ostemplowane.

Obecnie do Zw. Przem. Włókienniczego nadeszło zawiadomienie, iż min. skarbu zaakceptował projekt związku. Antydatowane czeki, po opłaceniu rzecz skarbu odpowiedniej należności będą zatem miały wolny obieg narówni z wekslami.

Technika ostemplowania czeków nie została jeszcze ustalona. Sprawę tę rozstrzygnie Łódzka Izba Skarbowa.

Od 650 zł Na wyspy kwiatów i słońca

wycieczka morska okrętem „KOŚCIUSZKO"

Gran Canaria
Teneriffe
Madeira
oraz Marocco

od 5 do 29 kwietnia b. r.

Cena od zł. 650.—

LINJA GDYNIA — AMERYKA

Warszawa, Marszałkowska 116
Gdynia — Lwów — Kraków — Rzeszów
oraz w biurach podróży.

Pracownia ubiorów dla dzieci i podlotków p. f. „FILLETTE"
wykonywa zamówienia z materjałów własnych i powierzonych — Wólczańska 97

Wkrótce ukaże się jedno z najpiękniejszych zjawisk ekranu, najbardziej uduchowiona artystka świata

DOROTHEA WIECK

w czarującym poemacie miłości i poświęcenia „CIEŃ SZCZĘŚCIA"

według dzieła znakomitego hiszpańskiego poety Martineza Sierry „KOŁYSANKA"

Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej.

Dziś premjera!

Superfilm europejskiej produkcji!!!

„Rewizor"

w/g nieśmiertelnego dzieła N. GOGOLA, w którym rolę tytułową odtwarza świetny komik czeski

Vlasta Burian

Film całkowicie mówiony po czesku.

Nadprogram:
Tygodnik Paramountu i aktualności krajowe

Passe-pourtout, bilety bezpłatne i ulgowe bezwzględnie nie ważne.

Teatr Żyd. w Sali Filharmonji

OSTATNIE DNI!
największego przeboju scen ameryk. i europejskich cieszącego się kolosalnem powodzeniem

„OJ AMERYKA"

z udziałem znakomitej pary artyst.
Mae SCHÖNFELD
Irvinga JACOBSONA

DZIŚ we wtorek o godz. 9.15 wiecz.
Ceny miejsc popularne od 70 gr. do zł. 2.20
Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji

O 8.45 W NOWYM WYTWORNYM GMACHU
ATR ROZMAITOŚCI
Piotrkowska 27 (daw. Teatr Miejski)
komedja muzyczna
„O, no, Nanette"
Biletów od 1 — 4.25 zł.
Kasa czynna od 11—2 i od 5 pp.

Tajemnica skarbów królewskich w Wilnie

Magistrat Sztokholmu — za pośrednictwem pełnomocnika koncernu zapałczanego — postanowił nabyć klejnoty, które pragnie zaofiarować szwedzkiej parze królewskiej

Wilno, 12 marca.

Sprawa **klejnotów królewskich** nie schodzi ze szpalt prasy wileńskiej. Pisma, które spóźniły się z podaniem tej wiadomości, starają się pomniejszyć znaczenie tej sensacji, jednakże umieszczają komunikat, stwierdzając, iż ma ona wszelkie cechy prawdopodobieństwa.

I z niezwykłej rewelacji skorzystał Prywatny Bank Handlowy, który wyzyskał olbrzymie zainteresowanie publiczności w ten sposób, iż zamieścił w jednem z pism **fotografję swych safesów.**

Faktem niezaprzeczalnym jest, iż jeszcze przed miesiącem w sprawie nabycia tych klejnotów **prowadzone były przez Szwecję rokowania.**

Podczas aresztowania jednego z „macherów" skarbowych za doręczenie łapówki celem zmniejszenia podatków, o nadużycia, o których szeroko podawaliśmy, osobnik ten zapytany podczas dochodzenia z czego się utrzymuje oświadczył, że ze **sprzedaży antyków** i na dowód tego pokazał list, który ujawnił **tajemnicę klejnotów, które były przedmiotem pertraktacyj.**

Policji udało się ustalić, że szereg osób pośredniczył w sprawie **sprzedaży tych klejnotów do Szwecji.** W Wilnie zaś z ramienia szwedzkich kontrahentów występował **szwed Jakson, pełnomocnik szwedzkiego koncernu zapałczanego,** mającego monopol na zakup osiki dla fabryk zapałczanych.

Pan Jakson prowadził ożywioną korespondencję ze Szwecją i w rezultacie interes miał być zrealizowany przez **Magistrat Sztokholmu wspólnie ze Szwedzką Marynarką Wojenną.**

Klejnoty te miała otrzymać w prezencie Szwedzka Para Królewska. Magistrat m. Sztokholmu jednak przez dłuższy czas badał w różnych archiwach sztuki dane, aby ustalić autentyczność ofiarowanych klejnotów.

Jak nas informują, w dalszym ciągu toczą się rokowania w sprawie sprzedaży klejnotów królewskich. Miejsce przechowywania ich nadal trzymane jest w ścisłej tajemnicy.

Uwadze właścicieli nieruchomości.

Co musi być zapłacone do dnia 14 b. m.

Zrzeszenie właścicieli nieruchomości wojew. łódzkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 10, podaje do wiadomości, iż państwowy podatek od nieruchomości za czwarty kwartał 1933 r. płatny jest **do dnia 14 marca rb. bez doliczania odsetek za zwłokę.** W tym samym terminie t. j. do dnia 14 marca rb. włącznie płatny jest bez doliczenia odsetek za zwłokę **podatek od lokali i podatek od placów niezabudowanych za I kwartał 1934 r.** Również do dnia 14 marca rb. winny być uiszczone w kasach skarbowych **opłaty od czynszu komornianego na Fundusz Pracy za 4-ty kwartał 1933 roku.**

Jednocześnie przypomina się członkom Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, iż **płatność ostatniej raty lipcowej 1933 r. upływa z dniem 14 marca rb.** Również wpłata na fundusz amortyzacyjny z raty, przypadającej na dz. 1-go stycznia 1934 r., listami Tow. Kredytowego m. Łodzi może być uskuteczniona tylko do dnia 14 marca rb.

Konferencja w sprawie umowy zbiorowej

w przemyśle budowlanym w Tomaszowie

Tomaszów, 12 marca.

Ponieważ w przemyśle budowlanym od dłuższego czasu nie obowiązywała żadna umowa zbiorowa i z tego powodu wysokość płac nie była niczem regulowana, Związek Z. Z. Z. zwrócił się do pana inspektora pracy, inż. Wróblewskiego z prośbą o uruchomienie tej kwestji, która ze względu na zbliżający się sezon budowlany jest bardzo paląca.

Na skutek tej interwencji inspektor pracy zwołał konfenecję sekcji rzemieślników Z. Z. Z. przy współudziale przedstawicieli przedsiębiorców budowlanych, wysuwając **propozycję podpisania umowy zbiorowej.** Konferencja ta miała narazie charakter wstępny. Do żadnych konkretnych wyników konferencja nie doprowadziła.

Tomaszów Mazowiecki.

—::—

OMU PRZUSŁUGUJE RENTA STARCZA.

terenie naszego miasta i okolicy podjął energiczną akcję rejestra-, ubiegających się o rentę star-

tej pory zarejestrowało się prze- osób.

kolwiek zasiłek ten będzie bar- romny, bo zaledwie zł. 20.—, ale oliwie stanowić będzie dla wielu jedyny ratunek przed śmiercią ą.

interesie więc wszystkich osób, kończyły 65 lat, a znajdują się szelkich środków do życia, leży, jestrowali się w godz. urzędo- t. j. od godz. 10 rano do 7 wiecz. etarjacie Z. Z. Z.

OMOC NAJBIEDNIEJSZYM.

mitet Pomocy Najbiedniejszym aszowie prowadząc akcję żywnoś wśród bezrobotnych naszego mia- dał w m. lutym z własnych fun- bony żywnościowe 358 rodzinom wartości zł. 1812,63.

zależności od ilości członków ro- bezrobotnego wydawane były bo- 5, i 3-złotowe.

zależnie d tego Komitet Pomocy dniejszym wydawał w lutym po ów dziennie.

NOŚĆ DLA BEZROBOTNYCH.

okazji imienin Pierwszego Mar- Polski, Józefa Piłsudskiego, Komi mocy Najbiedniejszym wyda w dn. ca bezrobotnym produkty żywno w postaci pół kg. kiełbasy i pół ek. Żydzi zamiast kiełbasy, jako lent otrzymają po jednym piklin-

TA ULICZNA DLA BEZROBOTNYCH. —

związku ze zbliżającemi się świę- Wielkanocnemi Komitet Niesienia y Najbiedniejszym, zorganizował cie akcję zbiórki na zakup pro- żywnościowych.

mitet zaproponował bezrobotnym enie kwesty ulicznej.

robotni chętnie stanęli na apel i wali w niedzielę na rzecz swych towarzyszy niedoli.

nik zbiórki ulicznej narazie nie cze znany.

SZKOLNE KOŁA L.O.P.P.

ruktor obwodowego komitetu L. ppor. Hołdrowicz oraz sekretarz rny przeprowadzili wizytację kich kół szkolnych L.O.P.P. na e Tomaszowa. Wizytacja wypadła nie.

LEKARZ-DENTYSTA
KOPCIOWSKA
przyjmuje:
w domu przy ulicy
Gdańskiej 37
tel. 232-55.
w lecznicy
Piotrkowska 294
(przy Górnym Rynku).

WIENIE W PRZEMYŚLE ŁÓDZKIM.

nam donoszą z Łodzi, w przemyśle poń- nym odczuwa się już ożywienie przed- we. Fabryki czynią przygotowania do enia produkcji.

ważniejsze zamówienia zaczynają już na- od większych firm. Między innemi po- uwagę budzi zamówienie Polskiej Spół ia Bata, która zamówiła w ostatnich koło pół miljona par pończoch w Łodzi. enia te zapewniają niektórym fabrykom o przeciąg całego sezonu.

nas informują, firma Bata poświęca o- pończochom dużo uwagi i zamierza w sklepach doprowadzić do doskonałości klijenteli na wzór wielkich przedsię- światowych.

Dźwiękowy Kino-Teatr „OŚWIATOWY"
Wodny Rynek 44, Dojazd tramwajami 6 i 10
Od wtorku dnia 13 marca i dni następnych wielki podwójny program:
I Pat i Patachon
JAKO OGRODNICY NA PENSJI ŻEŃSKIEJ
II Brawurowy Minister Królewskiego Dworu
Przepyszny film dźwiękowy z życia wojskowego z udziałem najsłynniejszych artystów świata
Początek o godz. 3-ej, w soboty o godz. 1-ej, niedziele i święta godz. 12 w poł.

Maszyna Rotacyjna
wszelkie pomocnicze maszyny drukarskie, komplety czcionek, motor elektryczny
do sprzedania.
Oferty sub. „Rotacja" do biura ogł. S. Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 50.

LEK. WET.
M. Nehrebecki
WZNOWIŁ
porady dla chorych zwierząt
w godz. 10—15 i 16—18.
ul. Trębacka 3, m. 3
Tel. 182-82.
Cena porady jak w lecznicach.

WASZE NERWY DOPRASZAJĄ SIĘ ORYGINALNYCH „OLLA"-TROPIC

Dr. Jan Gołąb
choroby wewnętrzne i nerwowe
Zakątna 21
(róg Śródmiejskiej)
tel. 235-54.
Przyjmuje 4—6 p. p.

Pracownia konfekcji dziecinnej
Ludwiki Endwajsowej
ul. 11-go Listopada 11, m. 21
poleca się nadal Szan. Klijenteli.

DOKTÓR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w.
W niedziele i święta od 10—12.

PROSZKI
«KOWALSKINA»
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH
BÓLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W PIERŚCIENIU"
FABRYKA CHEM.-FARMAC. A. KOWALSKI, WARSZAWA

Do
PANI TAUBY MANELAK
w miejscu
SIENKIEWICZA 22.

Ja niżej podpisany przepraszam Ją za obrazę, jakiej doznała odemnie w dniu 9-go marca 1934 r. o godzinie 9.30 i proszę o puszczenie tego mego postępku w niepamięć, stwierdzając, że tego rodzaju postępowanie z mej strony nie powtórzy się.

Z poważaniem
I. LEWKOWICZ,
Łódź, Zamenhofa 38.

Z ŁÓDZKIEGO W. F. i P. W.
„SPADKOBIERCY" NA P. W.

W dniu 14 marca 1934 roku o godzinie 20-ej w Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej 18 grana będzie sztuka p. t. „Spadkobiercy", z której dochód przeznaczony zostaje na cele Miejskiego Pułku P. W. m. Łodzi.

WIELKIE ŚWIĘTO W. F. i P. W. w ŁODZI.

Z inicjatywy Miejskiego Komitetu WF i PW zwołane zostało ostatnio Walne Zebranie przedstawicieli wszystkich okręgowych, państwowych Związków Sportowych, poważniejszych Klubów, hufców P. W., Związku Oficerów Rezerwy, Harcerstwa, Związku Strzeleckiego, Związku Rezerwistów itp. organizacyj. Zebranie odbyło się w sali Rady Miejskiej przy udziale przedstawiciela szkolnictwa, D. O. K. IV i Komendy P. W. Zebranie zagaił i przewodniczył mu Komisarz Rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki, sekretarzował p. Folt Zygmunt.

Zebrani wysłuchali referatu dyr. Bromirskiego, w którem mówca naszkicował w zarysie program wielkiego święta W. F. i P. W. w Łodzi. Ustalono, aby święto odbyło się w czasie od 4 do 10 czerwca na 2 boiskach, przyczem w programie przewidziano, poza atrakcyjnemi zawodami sportowemi, pokazy obrazów zbiorowych młodzieży szkół średnich i powszechnych, tańców ludowych itp.

Dla zrealizowania projektów wyłoniono szereg komisyj, przyczem do Prezydjum Komitetu Organizacyjnego powołano: przewodniczący — dyr. Bromirski, wiceprzewodniczący — Sieletyński, skarbnik — prezes Konopka, sekretarz — referent Folt.

Pabjanice.

IMIENINY MARSZAŁKA.

Komitet Obchodów Narodowych czyni staranne przygotowania do uroczystego obchodu imienin Pana Marszałka Piłsudskiego. Ze względu na szereg pierwszorzędnych wydarzeń na terenie polityki polskiej postanowiono nadać obchodom imieninowym specjalnie uroczysty charakter. W dniu 18 bm. odbędzie się capstrzyk, orkiestr miejscowych, a w dniu 19 nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, pochód oraz akademje dla młodzieży szkół powszechnych i średnich, wieczorem uroczysta akademja dla dorosłych. Program akademji wieczorowej uświetnią swojemi występami wybitne siły artystyczne stolicy.

Z SALI SĄDOWEJ.

W dniu 27 lutego r. b. kilku osobników wtargnęło przed godz. 19-tą do lokalu urządzonego staraniem sjonistów „Bazaru Palestyńskiego" napastnicy zdemolowali lokal oraz poturbowali lekko kilka osób z pośród personelu.

W dniu 19 bm. odbyła się rozprawa w sądzie grodzkim przeciwko oskarżonym o napad. Sąd grodzki uznał winę oskarżonych za dowiedzioną i skazał: Kapitułkę Leona, Barocha Edmunda, Pawłowskiego Jana na trzy tygodnie aresztu. Trzech oskarżonych sąd z braku dowodów uniewinnił. Wszystkim zaliczono areszt 10-dniowy, w którym przebywali do sprawy.

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW.

Magistrat już ukończył prace nad przygotowaniem materjałów do sporządzenia list wyborczych. Uprawnionych do głosowania posiadają Pabjanice 26 tysięcy. Przygotowano również wszystkie materjały, któremi będą posługiwały się władze przy podziale miasta na okręgi. Poszczególne ugrupowania prowadzą już pertraktacje w kierunku zorjentowania się w możliwościach wystawienia wspólnych list. Bezpartyjny blok prowadzi intensywną robotę nad zapoznaniem ogółu ludności miasta z nowym ustrojem samorządu. Praca ta prowadzona jest za pomocą kursów, organizowanych przez wszystkie prorządowe instytucje.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„SZTUKA"

Kopernika Nr. 16.

Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dziś i dni następnych!

!Co znaczy miłość! Upojne pocałunki poznasz w najcudowniejszym filmie erotycznym

W TWOICH RAMIONACH

W rolach głównych:

Wamp ekranu **JEAN HARLOW**
oraz bożyszcze kobiet **CLARK GABLE**

DR. MED.

ST. PRAPORT

GINEKOL.-UROLOG
Choroby kobiece i drog.-moczowych, przyjmuje od 4—8 wiecz.
Gdańska 93
tel. 208-95. 30-2

Dr. med.

S. Halborn

CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5—6 pp.

LECZNICA

prywatna ze stałemi łóżkami
D-ra Z. RAKOWSKIEGO
dla chorych na
uszy, nos i gardło
(operacje i t. d.))
PIOTRKOWSKA 67. Tel 127-81
Przyjmuje od 11—2 i 5—8.

Doktór

H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

DR. MED.

M. JAKOBSON

CHIRURG
Wieloletni asystent na Ośrodku Złamań K. Ch.
SPEC. CHIRURGJA KOSTNA
(Złamania kości i zwichnięcia)
D-ra Sterlinga 22
(N.-Targowa) tel. 174-42.

Dr. 30—2

W. BALICKA

ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

DOKTóR

Wołkowyski

Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuj od 9—1 i 5—9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1-ej.

INTELIGENTNA IZRAELITKA umiejąca prowadzić wykwintną europejsko - rytualną kuchnię, posiadająć również trochę kapitału, może się zaraz zgłosić, jako samodzielna właścicielka lub spólniczka renomowanego z wielkim komfortem urządzonego długoletniego pensjonatu w przepięknej okolicy lesistej. Pensjonat kompletnie urządzony. Zgłoszenia codziennie od 3—6 pop. Magistracka 16, m. 14, front

Do akt Nr. Km 205/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. I-go Roman Markwart, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 61 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 marca 1934 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ulicy Kraszewskiego 1/3 odbędzie się publiczna licytacja, ruchomości, a mianowicie: kredens, szafa, ławka, fotel, ławka, stół, osiem krzeseł i jeden fotel, oszacowanych na łączną sumę zł. 540.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 21 lutego 1934 r.
Komornik:
(—) R. MARKWART.

Do akt Nr. Km 3478/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. I-go Roman Markwart, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 61 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 marca 1934 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ulicy Senatorskiej 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: nawijaczka i dwie kasy ogniotrwałe, oszacowane na łączną sumę zł. 1400, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 lutego 1934 r.
Komornik:
(—) R. MARKWART.

Do akt Nr. Km 290/34/VI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi LEON WĄSOWSKI zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1934 r. od godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 82 składających się z lampy, zegarka, dywizki, papierośnicy, 3 par lambrekin, 2 par firanek, postumentu od maszyny, 5 doniczek kwiatów, przybór do pisania, fotografji-domu, 2 obrazów, woltomierza i palmy w doniczce, oszacowanych na łączną sumę zł. 786.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 marca 1934 r.
Komornik:
(—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Km 287/34/VI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi LEON WĄSOWSKI zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1934 r. od godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 82 składających się z lampy, zegarka, papierośnicy, 3 par lambrekin, 2 pary firanek, postumentu od maszyny, 5 doniczek kwiatów, przyboru do pisania, fotografji-domu 2 obrazów, woltomierza, palmy w doniczce, 2 doniczki liści, szafki, lampy, kredensu, stolika, 2 krzeseł, szafki, kanapy, serwantki, stolika, szafy-bibljoteki, stołu, 12 krzeseł, otomany, zegara, stolika, 2 szaf, 2 nocne stoliki i toaletki oszacowanych na łączną sumę 2945 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10 marca 1934 r.
Komornik:
(—) LEON WĄSOWSKI.

DOKTóR

W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Gabinet Roentgeno - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

DR. MED.

L. NITECKI

SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

LECZNICA „OMEGA"

Lekarzy specjalistów
GŁÓWNA 9, TEL. 142-42
czynna całą dobę.
Kąpiele elektryczne. Analizy lekarskie. Lampa kwarcowa. Roentgen, Djatermja.
PORADA 3 ZŁ.
30-2

DR. MED.

Juliusz Kokotek

CHOROBY WEWNĘTRZNE
specjalista
chorób zakaźnych
CEGIELNIANA 7 Tel. 163-90
godz. przyjęć 5—7. 80-2

Skład materjałów aptecznych i farb

„PERFUMERJA"

Gustaw Rosentreter
Skład ziół Leczniczych i nasion
ŁÓDŹ
11 Listopada 54, róg St. Żeromskiego
Telefon Nr. 165-64.
POLECA: po najtańszych cenach wszelkie nasiona pastewne, warzywne i kwiatowe.
Perfumy, pudry, wody kolońskie jak, francuskie, tak krajowe. Chemikalja artykuły gumowe. ZIOŁA, specyfiki, wina lecznicze i wody mineralne zagran. i krajowe. Farby, lakiery, pokosty, emalje i zaprawy do podłóg. Środki do prania domowego i chemicznego

OKAZJA! 3 poczt. retuszowane 1.50 gr. tylko w zakładzie fotograficznym L. Laksa, Żeromskiego 84, dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 0.

DR. MED.

S. Kryńska

CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
godz. przyjęć od 10.30—12 i od 3—4 po poł., w niedziele i święta od 3—4
Sienkiewicza 34
telef. 146-10

Kupno i sprzedaż

PIES (Dog) młody do sprzedania. — Łódź, Łączna 7, m. 198.

TANIO do sprzedania meble kuchenne wieszak, kuchenka gazowa. Kilińskiego 107, m. 6.

WZYWAMY WSZYSTKICH, którzy nie nabyli losu do 1-ej klasy, by zaopatrzyli się w losy 2-ej kl. w znanej kolekturze
KURT WYTRZYC, Piotrkowska 141.
Jutro ciągnienie!

ORZECHOWY pokój stołowy, tanio do sprzedania u stolarza Gdańska 105 m. 10.

UŻYWANE MEBLE okazyjnie do sprzedania obejrzeć tylko od 3—5 pp. Piotrkowska 51, m. 5, II p. front.

5 KRZESEŁ i fotel dębowe nowoczesne oraz leżankę gobelinową sprzedam tanio. Cegielniana 32, m. 9, parter.

Lokale

MIESZKANIA
podzielone z większych na 1, 2, 3, 4, 5 pokojowe z wszelk. wyg., I, II piętro wprost od gospodarza, pokoje umeblowane z klatki schodowej oraz sklepy, lokale handlowe i fabryczne w centrum i innych punktach miasta, poleca najszybciej i najkorzystniej Biuro „POLONRUCH", Piotrkowska 81, w podw., telefon 132-01. 30-2

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz Aleja 1-go Maja Nr. 52, m. 6 1-sze piętro, front. 27

DUŻY pokój do oddania dwuokienny. Wiadomość: Śródmiejska 39, m. 12, Ginsberg.

DO WYNAJĘCIA zaraz frontowy pokój, umeblowany, wygody, telefon. — Południowa Nr. 2, m. 20 u lekarza.

Poszukiwane mieszkanie
3 - pokojowe z wszelkiemi wygodami w nowym domu nie wyżej 2 piętra, ew. od kwietnia lub lipca. Oferty sub „BBB".

POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany, z wszelkiemi wygodami: centralne ogrzewanie, telefon. Nawrot 4, I p., tel. 127-31.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)
Lekarz medycyny weterynaryjnej
M. A. REICH
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 — 7 p. p.
NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.
Ceny lecznicowe.

CENTRUM. Balkonowy, dwuokienny pokój do wynajęcia, telefon, wygody. Andrzeja 7, m. 8, front.

GARSONIERĘ z klatki schodowej centrum zł. 30 miesięcznie, poleca Biuro „Komers". Piotrkowska 108, 248-97.

4-POKOJOWE mieszkanie nowoczesne, słoneczne do wynajęcia. Wólczańska 23.

Posady

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Radwańska 24, m. 1, tel. 101-11.

WYKWALIFIKOWANA biuralistka kilkuletnią praktyką, biegle pisząca na maszynie obejmie posadę, może również na pół dnia. Oferty sub „Skromne wymagania".

Ekspedjentka
kwalifikowana w branży cukierniczej
może się zgłosić
do firmy ARKADJA
Ogrodowa 13

ZDOLNYCH agentów wymownych sprzedawców potrzebuje. Andrzeja Poppe, od 9 do 18-ej.

FRYZJER damski siła pierwszorzędna potrzebny od zaraz. Zgłoszenia ... sław, Koło, ul. Poniatowskiego 7.

NA GODZINY załatwiam samodzielnie i rzeczowo księgowość oraz korespondencję polsko-niemiecko-angielską. Zgłoszenia sub. „Sekretarz" do Adm.

INTELIGENTNI, wymowni panowie poszukiwani do pracy akwizytorskiej. Osobiste zgłoszenia ul. Bieńkowskiej 39, m. 32a. „Elektrokonserwacja" godz. 15—17-ej.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a, front, dziennie zastać od godz. 4—7 po poł.

POSZUKUJĘ nauczyciela żargonu. Oferty pod „Z ceną".

RUTYNOWANY nauczyciel (rodowity Niemiec) udziela tanio niemieckiego. Ratuje zagrożone promocje. Tel. 17... od 11.30—13-ej.

Rozmaite

POSZUKUJE się wspólnika do ... szego rybołówstwa. Wiadomość ...skiego 176, m. 4.

PRZEDSTAWICIELSTWA na Warszawę poszukuje były kupiec, referenciel domu. Najpoważniejsze ... tel. w Łodzi 125-24. Adres: J. Z... Warszawa, Pawia 1.

ZAGINĄŁ pies-wilk, czystej rasy, ... prawy posiadacz ścigany będzie ... nie. Odprowadzić Narutowicza ... Urbaniak.

ITA BORNSZTAJN zgubiła kwit ... cyjny 45557 z dn. 8/X 1927 na zł. ...

ZAGUBIONO kwit kaucyjny ... wni Łódzkiej 37272 zł. 15.— ... Joskowicz, Łódź, Rokicińska 51.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" ... a najlepszym i najtańszym środkiem ... zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub ... lokatora, 2) znaleźć mieszkanie ... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ... chomość lub rzecz, 4) kupić coś ... wiek okazyjnie, 5) dostać posadę ... wyszukać pracownika — niechaj ... da drobne ogłoszenie do „Republiki".

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu ... od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego ... ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ... ogłoszenia nie upoważniają do żądania ... zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki" w Łodzi Piotrkowska 49